

WIESŁAW DŁUGOĘCKI

*Instytut Historii  
Uniwersytetu Gdańskiego*

ELŻBIETA KOWALCZYK

*Instytut Archeologii  
Uniwersytetu Warszawskiego*

## NIEZNANE OPISY GRANICY MAZOWIECKO-KRZYŻACKIEJ, CZ. I: GRANICE KOMORNICTWA DZIAŁDOWSKIEGO I NIDZICKIEGO

Zwycięstwo pod Grunwaldem ożywiło nadzieje książąt mazowieckich na rewizję granicy z państwem zakonnym, uzgodnionej 8 listopada 1343 r. w Bratianie, i na zwrot przejętych wówczas przez Krzyżaków ziem mazowieckich, tym bardziej że w konflikcie polsko-litewsko-krzyżackim Mazowsze opowiedziało się po stronie Polski i Litwy, wspierając je militarnie. Zaraz potem Janusz I otrzymał z rąk Władysława Jagielly zamki w Ostródzie i Nidzicy, a Siemowit IV w Działdowie i Szczytnie, utracone jednak już na jesieni 1410 r. Jedyną wymierną korzyścią z odniesionego zwycięstwa był zwrot ziemi zawkrzeńskiej Siemowitowi IV, bez konieczności płacenia sum zastawnych, na mocy pokoju w Toruniu (11 II 1411), którą to ziemię książę zajął najpewniej już w lipcu 1410 r.

Podjęta wkrótce przez Jagiellę próba rewizji postanowień pokoju toruńskiego doprowadziła do zawarcia porozumienia z Zygmuntem Luksemburskim w Lubowli (15 II 1412) i przyjęcia jego pośrednictwa w rozwiązaniu sporu polsko-krzyżackiego, na co przystał też Zakon. Sąd polubowny między zwaśnionymi stronami w Budzie rozpoczął się 28 czerwca 1412 r. Książęta mazowieccy występowali jako sprzymierzeńcy Polski i Litwy. Ich pełnomocnicy zarzucili Zakonowi naruszenie granicy z 1343 r., spowodowanie szkód materialnych i okupację ziem należących kiedyś do Mazowsza. Wyrok ogłoszony przez króla rzymskiego 25 sierpnia 1412 r. potwierdzał postanowienia pokoju toruńskiego, ale zapowiadał, że ostateczny wyrok zapadnie po zbadaniu zarzutów przedstawionych przez strony. Badał je na miejscu jego wysłannik Benedykt Makrai. Granicę mazowiecko-pruska objechał on wczesną wiosną (marzec) 1413 r., a orzeczenie wydane 12 czerwca 1413 r. w Gniewkowie nakazywało stronom czekać na wyrok króla rzymskiego, jednak na obszarze spornym zalecono przestrzegać dwóch linii granicznych, tej z 1343 r. oraz postulowanej przez stronę mazowiecką. Dalszy ciąg tego sporu toczył się w Budzie w maj-czerwcu 1414 r., ale nie osiągnięto porozumienia satysfakcjonującego stronę mazowiecką. Następnie, po nieudanym zjeździe polsko-krzyżackim w Grabiu, latem 1414 r. wybuchła wojna polsko-litewsko-krzyżacka, w której brało też udział Mazowsze. Ten etap konfliktu zakończył się rozejmem w Brodnicy (7 X 1414), a spór toczył się dalej na soborze w Kon-

stancji, przed sądem króla rzymskiego i papieża. Zakończył go dopiero pokój mełneński (1422)<sup>1</sup>.

W związku z mazowieckimi roszczeniami terytorialnymi zakon krzyżacki gromadził pieczołowicie dokumentację potwierdzającą jego prawa do posiadanych ziem. Zachowała się ona między innymi w jednym z kopiariuszy z dawnego archiwum zakonu krzyżackiego, przechowywanym obecnie w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie–Dahlem. Kopiariusz zawiera dokumenty z XIII–XVI w. W literaturze przedmiotu cytowany jest często jako Grenzbuch B<sup>2</sup>.

Opisy granicy mazowiecko–krzyżackiej, będące przedmiotem niniejszego opracowania, stanowią część większego zbioru materiałów związanych z przebiegiem granic państwa krzyżackiego, poczynając od księstwa słupskiego, a skończywszy na Litwie. Najwcześniejsze to wyciągi w języku niemieckim z traktatów bratiańskich i opis granicy krzyżacko–słupskiej z 1379 r., a najpóźniejsze dotyczą zjazdu granicznego słupsko–krzyżackiego w 1417 r.<sup>3</sup> Można przypuszczać, że te jednorodne tematycznie odpisy powstały z inicjatywy Grzegorza von Bischofswerder, który na Wielkanoc 1416 r. został kapelanem wielkiego mistrza<sup>4</sup>.

Wśród zapisanych w kopiariuszu dokumentów dotyczących granicy z Mazowszem wyróżnia się dużą liczbą szczegółów topograficznych pięć niedatowanych opisów granicy mazowiecko–krzyżackiej na odcinku komornictwa działdowskiego i nidzickiego. Trzy pierwsze (nr 2, 3, 4, wedle numeracji przyjętej w niniejszym opracowaniu) przedstawiają, odwrotnie niż dwa następne (nr 5, 6), przebieg granicy z zachodu na wschód. Zostały też potwierdzone przez wymienionych imiennie świadków, przy czym świadkowie z komornictwa działdowskiego wzięli bezpośredni udział w objędziu granicy, a świadkowie z komornictwa nidzickiego tylko ją potwierdzili.

Ponieważ wszystkie opisy są niedatowane i nie zawierają wzmianek wyjaśniających okoliczności ich spisania, ustalenia, choćby przybliżone-

<sup>1</sup> Problematykę i przebieg stosunków mazowiecko–krzyżackich po bitwie grunwaldzkiej omówił ostatnio W. Sieradzan, *Sąsiedztwo mazowiecko–krzyżackie w okresie przemian politycznych w Europie Środkowo-wschodniej w latach 1411–1466*, Toruń 1999, s. 12–22, 129–153.

<sup>2</sup> Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz (dalej cyt. GSPK) Berlin–Dahlem, XX. HA, Ordensfoliant 270a (dalej cyt. OF). Por. krótki opis w *Preussisches Urkundenbuch* (dalej cyt. PrU), t. 1, z. 2, wyd. A. Seraphim, Königsberg 1909, s. VIII; M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen*, Gotha 1858, s. 74, przyp. 343, s. 82, przyp. 373, s. 89, przyp. 398, s. 199, przyp. 888.

<sup>3</sup> OF 270a, k. 96, 100–100v, por. R. Cramer, *Geschichte der Lande Lauenburg und Bütow*, t. 2, Königsberg 1858, s. 36–38 oraz OF 270a, k. 89–91. Zob. *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preußen im 15. Jahrhundert*, t. 1: (1398–1437), wyd. E. Weise, Marburg 1970, nr 128.

<sup>4</sup> Zob. R. Grieser, *Das älteste Register der Hochmeisterkanzlei des Deutschen Ordens*, „Mitteilungen des Österreichischen Instituts für Geschichtsforschung” 44, 1930, s. 421 na podstawie OF 9, s. 165 i 167, na których znajduje się notatka z 1416 r.: „umb Ostern als hern Gregorio das amph der cappellanian wart bevolen, hat man hirnoch geschrieben alle brive und sachen, die sich von der czeit aus von koninge zu Polan und seine reiche sich hat irfolget”; M. Armgart, *Die Handfesten des preussischen Oberlandes bis 1410 und ihre Austeller*, Köln–Weimar–Wien 1995, s. 265.

go, wymaga określenie czasu ich powstania. Zaproponowana przez Arthura Döhringa datacja dwóch pierwszych (nr 2, 3) na okres po 1411 r.<sup>5</sup> jest z pewnością słuszna, ale zbyt ogólna. Z kolei pojawiające się w pierwszym opisie (nr 2) określenie daty jego sporządzenia, jakoby po stu latach od rozgraniczenia (z 1343 r.), użyte zostało w znaczeniu „dawno temu”.

Nasuwa się przypuszczenie, że opisy (nr 2–4) na odcinku obu komornictw (lub szerzej komturstwa ostródzkiego) powstały dla potrzeb wspomnianego już procesu przed sądem polubownym Zygmunta Luksemburskiego (w Budzie) i misji subarbitra Benedykta Makraia<sup>6</sup>.

Na przygotowania strony krzyżackiej na przyjazd Makraia wskazuje list komtura w Ostródzie Henryka Holta do wielkiego mistrza, wysłany z Wielbarka 15 lutego 1413 r. (nr 1)<sup>7</sup>. Wynika z niego, jak też z tytułu nadanego mu w kancelarii krzyżackiej, że Holt dokonał objazdu południowej granicy swego komturstwa. W pierwszej części listu zwięźle przedstawił jej opis między rzeką Nidą (obecną Działdówką) a dębem nad Orzycem, w miejscu gdzie granica porzuciła bieg tej rzeki, pomijając nazwy wsi, wzdłuż których przebiegała. W konkluzji stwierdził, że ten odcinek jest wyraźnie oznaczony, a jego przebieg potwierdzają zamieszkali tu od dawna ludzie oraz istniejące dokumenty nadań (Handfesten), które Zakon wystawił dla właścicieli przygranicznych dóbr<sup>8</sup>.

Wzmianka o świadkach zdaje się potwierdzać, że owe trzy opisy (nr 2–4) powstały w związku z misją Makraia. W zgodzie z tym przypuszczeniem pozostaje zależność opisów (nr 2–4) i treści listu komtura Holta, traktowanego tu jako terminus ad quem. Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do opisu granic w Patraku, a następnie do Biebrzy (nr 4), który w liście komtura został właściwie powtórzony, z tym że „das grosse sprink” umieszczono w nim za rzeką Chojną, podczas gdy w opisie „das grosse gespring” jest przed tą rzeką<sup>9</sup>. Ponadto opis granicy w liście komtura i opisie komornictwa działdowskiego (nr 2) zaczyna się od tego samego punktu: ściętego dębu nad rzeką Nidą, w miejscu, gdzie rozpoczynała się granica wyznaczona w listopadzie 1343 r.

Jako terminus post quem przyjmujemy 23 listopada 1412 r. Dnia 11 listopada 1412 r. wróciło do Malborka poselstwo z Budy, a 23 listopada urząd komtura elbląskiego, po zmarłym w trakcie poselstwa Wernerze

<sup>5</sup> A. Döhring, *Über die Herkunft der Masuren. Mit besonderer Berücksichtigung der Kreise Osterode und Neidenburg*, „Oberländische Geschichtsblätter” 13, 1911, s. 290, 311 (autor podaje sygnaturę 270b).

<sup>6</sup> Ponieważ zasięg opisanej w nich granicy nie odpowiada w pełni północnej granicy ziemi zawkrzeńskiej, która na wschodzie sięgała tylko do brodu Sgiersk nad Orzycem, a nie trzy mile w dół tej rzeki, gdzie granica ta porzuciła jej bieg, można wykluczyć ewentualność, że powstały one w związku ze zwrotem Zawkrza Mazowszu w 1411 r. O granicach Zawkrza por. *Słownik geograficzno-historyczny województwa płockiego w średniowieczu* (dalej cyt. S. w. płock.), oprac. A. Borkiewicz-Celińska, z. 4, Warszawa 2000, s. 343.

<sup>7</sup> Wzmiankuje go M. Toeppen, op. cit., s. 185, przyp. 805.

<sup>8</sup> Oznaczenia te odnajdujemy już w dokumentach nadań opublikowanych w PrU, t. 4, wyd. H. Koeppen, Marburg 1960–1964, nr 694; t. 5, z. 2, wyd. K. Conrad, Marburg 1973, nr 773, 774; t. 6, z. 1, wyd. K. Conrad, Marburg 1986, nr 56; t. 6, z. 2, wyd. K. Conrad, Marburg 2000, nr 896, 978.

<sup>9</sup> Por. niżej s. 33, 41–42.

von Tettingen, objął Herman Gans<sup>10</sup>. Z tą chwilą nastąpiła też zapewne zmiana granic administracyjnych i przejście prokuratorstwa szczycieńskiego do komturstwa ostródzkiego. Z przygotowaniem odpowiednich dokumentów należało się spieszyć, ponieważ już od listopada 1412 r. w Prusach przebywał subarbiter Makrai (26 XI w Malborku), skąd udał się na Litwę<sup>11</sup>. Na interesujący nas odcinek granicy, do Komorowa nad Orzycem, przybył on z Warszawy 11 marca 1413 r.<sup>12</sup>

Na przygotowania strony mazowieckiej do tego procesu wskazują „artykuły” ksiąg Mazowsza przeciw Zakonowi, których spisanie można datować na połowę 1412 r.<sup>13</sup> Dotyczą one roszczeń zgłoszonych przez stronę mazowiecką, wśród których odnajdujemy skrócony opis przebiegu granicy Zawkrza od wsi Gnojno po Moszczoną–Krajewo. Granica na tym odcinku była okopcowana i oznaczona wałem („fossata”), czyli landwerą opisów krzyżackich, i biegła wzdłuż wymienionych kolejno wsi mazowieckich: Gnojna, Krępy, Lewiczyna, Uniszek, Janowca Kościelnego, Leśniewa i Moszczonaj–Krajewa. Przywołanie wyłącznie wsi mazowieckich oznacza, że był to opis sporządzony i przedłożony przez stronę mazowiecką. Odpowiada on opisowi granic komornictwa działdowskiego i nidzickiego (nr 2–3).

Druga część listu komtura Holta przynosi informacje o objeździe granicy krzyżacko–mazowieckiej dokonanej przez księcia Janusza I Starszego (1374 – 8 XII 1429) i komtura Ostródy Burkharda von Mansfelda (19 I 1373 – 19 IV 1379)<sup>14</sup>. Nie wiadomo dokładnie, kiedy się on odbył. Informacje o jego uczestnikach ze strony mazowieckiej, które posiadamy z pisma Holta, pozwalają datować go na początek rządów księcia Janusza, to jest na okres od schyłku 1373 (?) do lata 1374 r. (por. aneks Kazimierza Pacuskiego). Rysują się dwie możliwości określenia okoliczności odbycia objazdu. Pierwsza związana byłaby z objęciem przez Janusza władzy w wydzielonej mu przez ojca dzielnicy, która obejmowała ziemie graniczące z Zakonem oraz ziemię ciechanowską i wiską (do 1381 r.). W tym wypadku terminem ante quem byłaby data 17 czerwca 1374 r.,

<sup>10</sup> Zob. B. Jähnig, *Wykaz urzędów. Dostojnicy zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne od XIII do XVI wieku*, red. Z. H. Nowak, R. Czaja, Toruń 2000, s. 103; Johanns von Posilge — —, *Chronik des Landes Preussen*, wyd. E. Strehlke, w: *Scriptores rerum Prussicarum* (dalej cyt. SRPr.), t. 3, wyd. Th. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1866, s. 330.

<sup>11</sup> Por. Z. H. Nowak, *Międzynarodowe procesy polubowne jako narzędzie polityki Zygmunta Luksemburskiego w północnej i środkowowschodniej Europie (1412–1424)*, Toruń 1981, s. 38–41.

<sup>12</sup> Miejscowość ta występuje w *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 2 (dalej cyt. Lites 2), wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1893, pod dwoma nazwami, polską — „Comorowgrad” i niemiecką — „Mockenberg/Mucolburg”, która jest kalką nazwy polskiej, por. E. Kowalczyk, *Janowo i Mława. Geneza miast pogranicza mazowiecko–krzyżackiego*, „Rocznik Mazowiecki” 13, 2001, s. 43–49; Lites 2, s. 175.

<sup>13</sup> GSPK, XX. HA, Ordensbriefarchiv, nr 1613, s. 3. W sprawie datacji zob. W. Sieradzan, op. cit., s. 94, 139, 145 i przyp. 77. Autorzy dziękują profesorowi Wiesławowi Sieradzianowi za udostępnienie kserokopii tego zapisu.

<sup>14</sup> Zob. B. Jähnig, *Die Osteroder Komture des Deutschen Ordens und ihre Laufbahnen*, „Zeitschrift für Ostforschung” 36, 1987, s. 396; idem, *Wykaz urzędów*, s. 113. Za tą ostatnią pracą będą podawane dalej lata sprawowania urzędów przez innych urzędników zakonnych.

kiedy to Junosza z Zaborowa Małego, wymieniony tu bez tytułu, występuje po raz pierwszy w źródłach mazowieckich jako podkomorzy zakroczymski<sup>15</sup>. Druga możliwość pozostawałaby w związku z zakończeniem długotrwałego sporu między Zakonem a biskupstwem warmińskim o władztwo terytorialne nad pasem puszczy ciągnącym się wzdłuż granicy z Mazowszem i jako terminus post quem należałoby przyjąć 28 lipca 1374 r., kiedy w Elblągu podpisano ugodę graniczną<sup>16</sup>. Dodajmy, że wśród świadków poświadczających ugodę odnajdujemy Burkharda von Mansfelda, któremu zapewne powierzono misję sprawdzenia i oznaczenia granicy z Mazowszem. W tym przypadku inicjatorem objazdu byłaby bez wątpienia strona krzyżacka, a dokładna wiedza komtura Holta o uczestnikach spotkania i jego przebiegu była wynikiem sporządzenia jakiejś relacji o nim przez stronę krzyżacką<sup>17</sup>.

W jego trakcie uznano za znak graniczny dąb nad Orzycem (w miejscu, gdzie granica porzucała bieg tej rzeki) i wycięto na nim krzyże. Krzyżami, rogami i innymi znakami oznaczono także inne drzewa wokół dębu (jak informował wielkiego mistrza komtur Holt, ów dąb został ścięty przez Mazowszan „w tej wojnie”, a jego kłoc oznaczony krzyżami, o długości trzech łokci, to znaczy około dwóch metrów, zatopiono. Nie udało się go dotąd odnaleźć, ale poszukiwania będą kontynuowane).

Następnie książę Janusz i komtur Mansfeld uzgodnili dalszy bieg granicy: od dębu granicznego nad Orzycem do Wincenty, następnie Chojną i dalej do „das grose sprink” (są to źródła Wincenty, w liście Holta mylnie wymienione po Chojnie, o czym niżej), potem do Biebrzy i Biebrzą do Narwi<sup>18</sup>. Obaj zgodzili się, że między Orzycem a Wincentą granica powinna bieć prosto. Strony wysłały swoich przedstawicieli dla jej oznakowania: chorążego (ciechanowskiego) Piotra Prusa i Chwałęte Bielińskiego z jednej oraz nieżyjącego już w 1413 r. prokuratora wielbarskiego Dytrycha i rycerza niepasowanego („ehrbarer knecht”) Wopima (lub Wopuna) z drugiej strony.

Wśród prokuratorów wielbarskich, zestawionych przez Georga Adalberta von Mülverstedta, Dytrycha nie ma. Wedle tego badacza, w 1361 r. sprawował ten urząd Poppo von Regenstein, a w 1381 r. Kraft von Frauenstein<sup>19</sup>. Niemniej jednak drugi zapis nie stoi w sprzeczności z ustaloną

<sup>15</sup> *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 3: *Dokumenty z lat 1356–1381* (dalej cyt. NKDM 3), wyd. I. Sulikowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 148.

<sup>16</sup> *Codex diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands* (dalej cyt. CDWarm.), t. 2, wyd. C. P. Woelky, Braunsberg–Leipzig 1874, nr 496, 497.

<sup>17</sup> Spotkanie to wspomniano także w 1420 r.; por. W. Sieradzan, op. cit., s. 150, przyp. 91.

<sup>18</sup> Zagadnieniem przebiegu granicy wzdłuż dolnego biegu Biebrzy zajmiemy się w drugiej części artykułu. Por. s. 42.

<sup>19</sup> [G. A.] von Mülverstedt, *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungsbezirken des Deutschen Ordens innerhalb des Oberländischen Kreises*, „Oberländische Geschichtsblätter” 2, 1900, s. 59. Niestety nie udało się ustalić podstawy źródłowej w odniesieniu do zapisu z 1361 r. Wedle naszej wiedzy w tymże roku odnotowano tylko Poppa von Reynsteyn, prokuratora „zcu Bartenburgk”, zob. PrU, t. 5, z. 2, nr 963. Identyfikacja tej nazwy sprawia kłopoty. Wedle wydawcy dokumentu, Klausa Conrada (indeks, s. 622), są to Bartoszyce. Natomiast Sławomir Józwiak (*Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1410. Rozwój — Przesztatcenia — Kompetencje*,

wyżej datacją mazowiecko–krzyżackiego zjazdu granicznego, a Dytrych mógł sprawować urząd prokuratora w latach siedemdziesiątych XIV w.

Sądząc z imienia, drugi wysłannik Zakonu był Prusem. Wśród antropimów pruskich zestawionych przez Reinholda Trautmanna, imię to w formie Wope, Wopin(e), Wuppine (?) pojawia się stosunkowo często<sup>20</sup>. Za prawdopodobną przyjąć można identyfikację tej osoby z Prusem Wopinem, który wraz z braćmi otrzymał z rąk komtura elbląskiego w latach 1354–1371 nadanie 10 łanów w pobliżu Łukty, które to nadanie zostało potwierdzone w 1377 r. właśnie przez komtura ostródzkiego Burkharda von Mansfelda<sup>21</sup>, lub mniej pewnie z Wopą (Wapa), który w 1383 r. otrzymał 100 łanów w lesie Nida w prokuratorstwie szczycieńskim przy granicy z dominium biskupów warmińskich. Nadanie to dało początek miejscowości Łupowo<sup>22</sup>. Niewykluczone zresztą, że w obu przypadkach chodzi o tę samą osobę.

Ze strony mazowieckiej w wyznaczaniu granicy wziął również udział bartnik książęcy Tomasz („Thomis”) Michałowicz, starosta z Sielca („Seelcz”). O postaci tej nie można nic więcej powiedzieć. Natomiast wieś, z której pochodził, można zidentyfikować z Krasnosielcem, dawnym Siedlcem–Sielcem nad Orzycem, na wschód od Przasnysza. Wieś ta pojawia się w 1386 r., przy okazji erygowania w niej parafii, jako własność Pawła (Paszka) z Radzanowa<sup>23</sup>, uczestnika opisywanego ujazdu. Można zatem dopuścić, iż między 1374 a 1386 r. przeszła ona z rąk książęcych w ręce Paszka, podobnie jak wsi Ciemniewo i Kargoszyn, również położone w ziemi ciechanowskiej, nadane mu w 1375 r. wraz z siedliskami Poryte i Istebne w powiecie nowogrodzkim<sup>24</sup>.

Oznaczanie granicy w 1374 r. między Orzycem a Wincentą trwało czternaście dni. Obie strony uznały, że przesunięto ją za bardzo w głąb Prus. Teraz jednak, jak pisze Holt, Mazowszanie twierdzili, że chcą się trzymać tego właśnie oznaczenia. Gdyby Zakon się na to zgodził, straciłby część swojego terytorium. To stwierdzenie komtura Holta pozostaje w związku z jedną ze skarg książąt mazowieckich przeciwko Zakonowi, przedstawionych na procesie w Budzie w 1412 r. Mówiła ona o okupacji przez Zakon części terytorium Mazowsza o szerokości czterech mil i znacznie

---

Toruń 2001, s. 155) przyjmuje, że są to Barciany, ale nie jest nam znany zapis tej miejscowości z członem –burg. Niewykluczone więc, że doszło do pomyłki i wówczas pierwszym znany prokuratorem wielbarskim byłby Dytrych. Gdyby przyjąć, że Dytrych był pierwszym prokuratorem wielbarskim, wskazywałoby to na nieco odmienne okoliczności powstania tego prokuratorstwa, niż to przyjął Józwiak, do tego przynależnego od początku do komturstwa ostródzkiego.

<sup>20</sup> R. Trautmann, *Die altpreussischen Personennamen*, t. 2, przedruk, Göttingen 1974, s. 121.

<sup>21</sup> PrU, t. 6, z. 2, nr 1000.

<sup>22</sup> H. Gollub, *Der Kreis Ortelsburg zur Ordenszeit*, „Prussia” 26, 1926, s. 247; G. Leyding, *Zarys dziejów i historii powiatu szczycieńskiego*, w: *Szczytno. Z dziejów miasta i powiatu*, red. J. Jąloszyński, Olsztyn 1962, s. 83.

<sup>23</sup> *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. J. T. Lubomirski, Warszawa 1863, nr 113.

<sup>24</sup> NKDM 3, nr 163.

większej długości, które zidentyfikować można, ze względu na rozmiar i położenie w księstwie Janusza I, z lasem Rozoga w górnym dorzeczu Rozogi i Szkwy<sup>25</sup>.

Następne dwa opisy (nr 5, 6) zostały wpisane do kopiariusza tą samą ręką, ale różną od tej, która dokonała wpisów już omówionych (nr 2, 3, 4). Ta okoliczność, a także zgodność kierunku opisu (ze wschodu na zachód), pozwala przyjąć, że powstały one w tym samym czasie, zwłaszcza że uzupełniają się wzajemnie. W odróżnieniu od poprzednich opisów są oszczędniejsze w narracji i nie wymieniają nazw wsi, wzdłuż których granica przebiegała. Opisana w nich granica kończy się nad Nidą (przy jej ujściu do Wkry), przy granicy z komturstwem brodnickim.

Przesłanki do ustalenia czasu ich powstania znaleźć można w treści pierwszego z nich. Jak wynika z tekstu, wschodni kraniec południowej granicy komornictwa nidzickiego (komturstwo ostródzkie) zaczynał się przy (zachodniej) granicy komturstwa bałgijskiego, dalej prowadziła ona od rzeki „Boleschoffka” do „drogi litewskiej”, pozostawiając po stronie zakonnej las zwany „Velga Gedlyn”, aż do znanego nam już dębu nad Orzycem, który został ścięty „w tej wojnie”, to znaczy w latach 1409–1411, zapewne po bitwie grunwaldzkiej. Boleszówka była dopływem Turośli, o czym informuje inny opis granicy<sup>26</sup>, i wpływała do niej w pobliżu granicy mazowiecko-krzyżackiej. Z omawianego opisu i tytułu nadanego mu w kancelarii zakonnej wynika, że prokuratorstwo szczycieńskie, należące do komturstwa elbląskiego dowodnie jeszcze 10 kwietnia 1412 r.<sup>27</sup>, zostało zaliczone obecnie do komornictwa nidzickiego (komturstwa ostródzkiego). Zmiana przynależności administracyjnej Szczytna nastąpiła, jak przyjmujemy, po 23 listopada 1412 r. Stan ten trwał najpóźniej do 8 marca 1414 r., kiedy ponownie prokuratorstwo szczycieńskie znalazło się w składzie komturstwa elbląskiego<sup>28</sup>. Na tej podstawie można byłoby wnosić, że oba opisy powstały po 15 lutego 1413, a przed 8 marca 1414 r. Za datowaniem ich na ten okres przemawia też fakt, że zniszczona latem 1414 r. przez wojska mazowieckie kuźnica w Siemnie<sup>29</sup> nie została określona jako „wuste”<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> Lites 2, s. 62, art. 5. Nie można wykluczyć, iż żądanie to obejmowało także jakiś obszar na Wysoczyźnie Kolneńskiej, por. cz. II tego artykułu.

<sup>26</sup> Jest to trzeci opis należący do tej grupy, OF 270a, k. 101, który autorzy przygotowują do druku w drugiej części artykułu.

<sup>27</sup> Zob. dokument wielkiego mistrza Henryka von Plauen dla Jana Pezoldta na 30 łanów koło Pasymia w prokuratorstwie szczycieńskim (późniejsze Grzegorzółki), wystawiony w Malborku 10 kwietnia 1412 r., w obecności m.in. wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego Wernera von Tettingen. Właściciele tych dóbr mieli podlegać sądownictwu komtura elbląskiego; G. Michels, *Zur Wirtschaftsentwicklung von Passenheim im Ordensland und Herzogtum Preussen (bis 1619)*, Lüneburg 1988, s. 98–100, nr 2.

<sup>28</sup> P. G. Thielen, *Die Verwaltung des Ordensstaates Preussen vornehmlich im 15. Jahrhundert*, Köln–Graz 1965, s. 159.

<sup>29</sup> Por. W. Sieradzan, op. cit., s. 27–28. Wiadomość o zniszczeniu wówczas przez Mazowszan jednej z pogranicznych kuźnic zawiera list komtura ostródzkiego z 12 września 1414 r.

<sup>30</sup> Jednak pod tym względem opisy nie są konsekwentne. Graniczny dąb nad Orzycem, ścięty w czasie wielkiej wojny (nr 1), w opisie nr 3 wymieniony jest bez tej uwagi, ale w opisie nr 5 fakt ten został już uwzględniony. Osłabia to tego typu wnioskowanie.

Zauważmy też, że z przejściowym podporządkowaniem prokuratorstwa szczycieńskiego komturstwu ostródzkiemu mamy do czynienia już wcześniej. W literaturze przedmiotu określa się ten okres na lata 1379–1383, a nawet przed grudniem 1377 do 1386 r.<sup>31</sup> Z faktu, że prokurator wielbarski Dytrych towarzyszył komturowi Ostródy w objeździe granicy mazowiecko–krzyżackiej od Orzyca do Wincenty w 1374 r., można by wnosić, że już wówczas okręgi wielbarski i szczycieński podlegały komturstwu ostródzkiemu. Brak przy oznakowaniu granicy prokuratora szczycieńskiego wynika zapewne z faktu zniszczenia Szczytna przez Litwinów około 1370 r. i czasowego zniesienia tej jednostki administracyjnej<sup>32</sup>.

Niespotykana w dotychczas opublikowanych opisach granicy mazowiecko–krzyżackiej liczba elementów topograficznych wyznaczających ją na odcinku komornictwa działdowskiego, wymaga omówienia, zwłaszcza że niektóre z nich pojawiają się po raz pierwszy i jedyne. Przedstawianie ich zaczniemy od zachodniego krańca granicy przy Nidzie.

Pierwszymi elementami są las, następnie łąka należąca do karczmarza z Rywocin, żuławka („werder”) i kolejna łąka, położone na południowym brzegu Nidy, na zachód od Zakrzewa, a następnie bagno na zachód od Rywocin. Z tej listy można próbować zlokalizować żuławkę i bagno, zapewne w dolinie zabagnionego, bezimiennego dopływu Nidy płynącego przez Rywociny. Pewnej identyfikacji poddaje się kolejny wyznacznik, a mianowicie droga krajowa (Landstrasse), istniejąca do dziś, łącząca Rywociny po stronie zakonnej z mazowieckim Kęczewem, a prowadząca z Działdowa przez Szreńsk, Raciąż do Wyszogrodu i Płocka. Wymieniona w opisie nr 6 inna droga (weg) łączyła zapewne Kęczewo z Wierzbowem. Następnie pojawia się „Mozebruch/Moosbruch”, to znaczy bagno porośnięte mchem, mszar, którego pozostałością jest niewielkie bagno położone nad samą granicą, przy obecnej drodze polnej wychodzącej z Wierzbowa ku dawnej granicy.

Kolejnym elementem opisu jest wał graniczny („landwehr” w źródłach krzyżackich, „fossata” w źródłach mazowieckich), ciągnący się wzdłuż granicy od zaginionego Olszewa do Grabowa. Został on wzniesiony po 8 listopada 1343 r., a jego budowę przerywano zapewne w związku ze śmiercią księcia płockiego Bolesława III. Istnieje do dziś, w różnym stanie zachowania, na długości około 25 km<sup>33</sup>.

Ostatni element opisu to „ysenwerke” (Eisenwerk), kuźnica, wzmiankowana między Iłowem a Dźwierznią, którą pewnie możemy utożsamić ze Szczepką, obecnie częścią wsi Sochy<sup>34</sup>, położoną na samej granicy, przy

<sup>31</sup> S. Józwiak, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej Zakonu Krzyżackiego na południowych obszarach Prus Górnych do 1410 r.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, 1 (227), s. 21–24.

<sup>32</sup> Od końca 1364 po początek 1381 r. brak jest wzmianek o prokuratorach szczycieńskich, zob. ibidem, s. 20, 23. O zniszczeniu Szczytna zob. *Die Chronik Wigand von Marburg*, wyd. Th. Hirsch, w: SRPr., t. 2, wyd. Th. Hirsch, M. Töppen, E. Strehleke, Leipzig 1863, s. 568.

<sup>33</sup> E. Kowalczyk, *Wał Graniczny. Ze studiów nad pograniczem mazowiecko–krzyżackim (opracowanie wstępne)*, „Światowit” 41, 1998, cz. B, s. 509–518.

<sup>34</sup> Oznaczona przez A. Döhringa (op. cit.) na mapie *Die heutigen Kreise Osterode und Neiden-*



bagnach górnego biegu Mławki. Byłaby to pierwsza znana wzmianka źródłowa o niej.

Różnice w obu opisach granicy na tym odcinku sprowadzają się do szczegółów, których jednak nie można skontrolować przy pomocy innych źródeł. W pierwszym (nr 2) mowa jest o karczmarzu z Rywocin i kuźnicy, w drugim natomiast (nr 6) o karczmarzach i pustej kuźnicy. W opisie nr 6 odnajdujemy również wiadomości o ścięciu (obaleniu?) wielu drzew granicznych.

O podstawowej różnicy między opisami południowej granicy komornictwa nidzickiego (nr 3, 5) już wspomnieliśmy: drugi opis obejmuje także granice prokuratorstw wielbarskiego i szczycieńskiego. Natomiast opisy na odcinku między końcem wału granicznego a dębem nad Orzycem, w miejscu, gdzie granica porzucała bieg tej rzeki, są w gruncie rzeczy identyczne. Wymienioną w nich kuźnicę, leżącą naprzeciw góry (jest to niewielkie wzniesienie morenowe) w pobliżu Orzyca, należy zidentyfikować z kuźnicą w nieistniejącym obecnie Siemnie nad Siemnicą, na południe od jeziora Zawadzkiego (dawniej Siemno). Wzmiankowano ją w 1400 i 1411 r.<sup>35</sup> Z listu komtura Ostródy do wielkiego mistrza z 12 września 1414 r. wynika, że w czasie działań wojennych latem (w lipcu-sierpniu?) 1414 r. wojska mazowieckie przekroczyły Orzyc, pałac niewymienione z nazwy wieś bartniczą oraz inną wieś z kuźnicą<sup>36</sup>. Najbardziej prawdopodobna jest jej identyfikacja z Siemnem. Została ona odbudowana, gdyż wzmiankowano ją ponownie w 1423 i 1437 r.<sup>37</sup> i oznaczano na wszystkich znanych nam mapach w dobie nowożytnej, poczynając od map Caspara Hennenbergera<sup>38</sup>.

Zanim przejdziemy do identyfikacji miejscowości położonych wzdłuż granicy lub z których pochodzili poświadczający ją świadkowie, kilka słów o rozwoju osadnictwa wzdłuż granicy po stronie krzyżackiej. Zachowane dokumenty nadań wskazują na dwa fakty. Pierwszy, iż Krzyżacy zakładanie nowych wsi rozpoczęli natychmiast po podpisaniu ugody granicznej i możemy wydzielić kilka faz tej działalności. Drugi fakt, to istnienie na obszarze przejętym w 1343 r. przez Zakon, w chwili podjęcia kolonizacji, polskich hydronimów i nazw terenowych oraz wsi o polskich nazwach, będących świadectwem starszego osadnictwa mazowieckiego. Jakkolwiek

*burg zur Ordenzeit*; Sochy są znane od 1437 r., W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 320; F. Gause, *Geschichte des Amtes und der Stadt Soldau*, Marburg 1958, s. 9.

<sup>35</sup> Por. *Handelsrechnungen des Deutschen Ordens*, wyd. C. Sattler, Leipzig 1887, s. 139–140, 236, 278; Lotar Weber (*Preussen vor 500 Jahren in culturhistorischer, statistischer und militärischer Beziehung nebst special Geographie*, Danzig 1878, s. 477–478) podaje datę 1390 r., jednak bez powołania się na zapis źródłowy, i do tego błędnie identyfikuje z Zimną wodą.

<sup>36</sup> W. Sieradzan, op. cit., s. 28.

<sup>37</sup> *Handelsrechnungen*, s. 290, 301, 314; *Das grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens 1414–1438*, wyd. P. G. Thielen, Marburg 1958, s. 84; A. Döhring, op. cit., s. 300; W. Sieradzan, op. cit., s. 28, przyp. 66.

<sup>38</sup> C. Hennenberger, *Prussiae das ist des Landes zu Preussen welches das herrlichste Theil ist Sarmatiae Europaeae*, skala około 1:370 000, Königsberg 1595, po raz pierwszy opublikowana w 1576 r.

nie w każdym przypadku zachowały się dokumenty nadań krzyżackich i kilka osad poznajemy w jakiś czas po ich założeniu, to dostrzegamy skokowe posuwanie się akcji kolonizacyjnej wzdłuż granicy, od Nidy do Orzyca<sup>39</sup>.

I tak na obszarze przynależnym do Działdowa, lokowanego jako miasto w 1344 r.<sup>40</sup>, jako pierwsze (po 8 XI 1343) zostały założone przez komtura ostródzkiego Henryka Meytza (28 VI 1341 – 14 VIII 1344) Kisiny, nieco oddalone od granicy<sup>41</sup>. Już wówczas istniała leżąca obok wieś Kurki, położona nad Nidą, wymieniona w dokumencie dla Kisin. Następne powstało Wierzbowo (23 VIII 1351)<sup>42</sup>, jednakże wcześniej zaistniały wsi Bursz i Narzym, wymienione przy tej okazji. Przed 1371 r. istniały Krokowo, Białuty i Brodowo, wymienione w jednym z dokumentów wystawionych dla Narzymia w tymże roku<sup>43</sup>. Na nadanych wówczas łanach założono zapewne Iłowo i być może Kraszewo, znane od 1403 r.<sup>44</sup>, oraz zapewne Sochy. Ponadto istniały już Rywociny, wymienione w nadaniu z 25 stycznia 1371 r., w wyniku którego na obszarze wcześniej istniejącej wsi Pawlin założono Zakrzewo<sup>45</sup>. W tym też roku, na mocy nadania z 25 marca, na obszarze istniejącej wcześniej Dąbrówki założono późniejsze Napierki<sup>46</sup>. Zapewne w tym samym czasie powstała inna wieś, Dźwierznia<sup>47</sup>. W dotychczasowych publikacjach natrafiamy na wykluczające się wzajemnie wiadomości o zaginionym Olszewie<sup>48</sup>, położonym przy granicy między Wierzbowem a Narzymiem, powstałym zapewne również w końcu XIV w. Nie znają też one poświadczenia leżącej tuż przy granicy wsi (i kuźnicy) Zworady, identycznej z wymienionymi w 1413 r. Dwukołami, należącymi

<sup>39</sup> Osadnictwo tego obszaru omówione zostało w wielu opracowaniach. Do najważniejszych należą: W. Kętrzyński, op. cit.; A. Döhring, op. cit.; K. Kasiske, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preussen bis zum Jahre 1410*, Königsberg 1934; F. Gause, op. cit.; K. Abe, *Die Komturei Osterode des Deutschen Ordens in Preussen 1341–1525*, Köln–Berlin 1972 — niestety z licznymi błędami i przeoczeniami.

<sup>40</sup> PrU, t. 3, z. 2, wyd. E. Koeppen, Marburg 1958, nr 661, ale nazwa występuje już w 1343 r., tamże, nr 602 z 25 IX.

<sup>41</sup> Dokument nadania nie zachował się, znamy jego poświadczenie z 5 sierpnia 1350 r., wystawione przez komtura Guntera v. Hohenstein, PrU, t. 4, z. 2, nr 605.

<sup>42</sup> PrU, t. 4, nr 684.

<sup>43</sup> PrU, t. 6, z. 2, nr 896.

<sup>44</sup> W. Kętrzyński, op. cit., s. 320.

<sup>45</sup> PrU, t. 6, z. 2, nr 876–877, 978.

<sup>46</sup> Ibidem, nr 897. Prus Jenisch Nepirk pojawia się w 1411 r. jako świadek zniszczeń wojennych w Zakrzewie (dawnym Pawlinie), W. Kętrzyński, op. cit., s. 317.

<sup>47</sup> Kinya Abe (op. cit., s. 171), powołując się na Wojciecha Kętrzyńskiego (op. cit., s. 297), podaje, że wieś ta znana jest od 1414 r., co nie ma uzasadnienia w przywołanej pracy.

<sup>48</sup> Lokalizowane przez A. Döhringa (op. cit., mapa *Die heutigen*) tuż przy granicy. Znanie jest jeszcze w drugiej połowie XV w., gdy w 1470 r. zostaje wraz z Narzymiem, Dwukołami (Zworadami), Białutami i Dźwierznią, sprzedane Wojciechowi Bartnickiemu z mazowieckich Bartników. Piszący o tym Fritz Gause (op. cit., s. 8) mylnie identyfikuje je z Olszewem w Nidzickiem, na prawym brzegu Nidy. W 1493 r. doszło do podziału dóbr między braćmi z Bartników, Tomaszem i Janem (S. w. płock., z. 3, Warszawa 1998, s. 212). Oznacza to, że Olszewo wchodziło w skład dóbr narzymskich i istotnie leżało przy granicy z Mazowszem.

do rodziny Narzymskich<sup>49</sup>. Opisywany odcinek granicy kończył się przy Grabowie, znanym z 1411 r.<sup>50</sup> Do omówionych wyżej miejscowości należy dodać mazowieckie Kęczewo, znane od 1411 r.<sup>51</sup>

O osobach poświadczających przebieg granicy na odcinku działdowskim nic bliżej nie wiemy, z wyjątkiem Clawka (Mikołaja) z Rywocin, poświadczonego w 1412 r., gdy poniósł straty od Polaków<sup>52</sup>.

Wzdłuż nidzickiego odcinka granicy nowe wsi zaczęły powstawać od 1347 r., w momencie założenia Safronki<sup>53</sup>. Kolejne dokumenty wystawiono w 1349 r. dla Bartoszków, które ulokowano na obszarze starszych wsi Spicymierza i Steyne utożsamianej z Jaybutami (dzisiejszymi Giejbutami)<sup>54</sup>, a naszym zdaniem identycznej z Kamionką<sup>55</sup>. Zapewne przed 1356 r. powstały Ważyny i Wilunie, których właściciele wymienieni są, zdaniem Wojciecha Kętrzyńskiego, w dokumencie dla założonych w tymże roku Szymanów (Galinden)<sup>56</sup>. W 1359 r. założone zostają Waszulki, Grzegórzki, Zabłocie, zaginiona później Rudawa (Rudowo), Muszaki, Siemiątki<sup>57</sup> oraz Zbyluty, usytuowane w istniejącym wówczas Sokolinie<sup>58</sup> (przy tej okazji wymieniono zanikłe już Grążawy). Przed kolejnymi nadaniami z 1371 r., istniało też Kanigowo, wymienione w dokumencie dla Kamionki<sup>59</sup>. W 1374 r. poświadczony jest Powierz<sup>60</sup>, przed 1379 r. powstał Szkudaj<sup>61</sup>, a w 1381 r. położone obok Bartoszek Bartki<sup>62</sup>. Pozostałe miejscowości: Zagrzewo, zaginiona Orzyca („Oretsch”), Gniadki, Stare Borowe, Magdaleniec, inne Bartoszki pod Waszulkami, Górowo<sup>63</sup> oraz Piotrowice<sup>64</sup> znane są z początku XV w.

<sup>49</sup> Lites 2, s. 201; Lites 3, wyd. J. Karwasińska, Warszawa 1935, s. 169 „villa Dwekole”. Nazwa wsi powstała od młyna o dwóch kołach, posadowionego nad rzeczką o nazwie utworzonej również od nazwy młyna. Całkowitym nieporozumieniem jest wyprowadzenie tej nazwy od ‘wózek na dwóch kółkach, dwukółka’, *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, red. K. Rymut, t. 2, Kraków 1997, s. 467. Nazwa niemiecka jest kalką nazwy polskiej.

<sup>50</sup> A. Döhring, op. cit., s. 289 (OF 5a, k. 140); Lites 2, s. 200.

<sup>51</sup> Lites 2, s. 196.

<sup>52</sup> W. Kętrzyński, op. cit., s. 320.

<sup>53</sup> PrU, t. 4, nr 180.

<sup>54</sup> PrU, t. 4, nr 454.

<sup>55</sup> Wieś ta ma nazwę pochodną od hydronimu, którego niemiecki zapis jest kalką nazwy polskiej. Na jej obszarze założono zapewne później Giejbuty.

<sup>56</sup> PrU, t. 5, z. 1, wyd. K. Conrad, Marburg 1969, nr 490; W. Kętrzyński, op. cit., s. 334–335.

<sup>57</sup> PrU, t. 5, z. 2, nr 770, 772, 773, 774, 779, 780.

<sup>58</sup> Ibidem, nr 769.

<sup>59</sup> PrU, t. 6, z. 2, nr 895.

<sup>60</sup> K. Abe, op. cit., s. 173, 181.

<sup>61</sup> W. Kętrzyński, op. cit., s. 333.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 333.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 342–345.

<sup>64</sup> A. Döhring, op. cit., s. 290.

Zaginiona Rudawa (Rudowo — „Rudaw”) lokalizowana była przez Kętrzyńskiego tuż przy granicy z komornictwem działdowskim<sup>65</sup>, natomiast A. Döhring umieścił ją na wschód od Magdaleńca i południe od Grabowa, na samej granicy<sup>66</sup>, która to lokalizacja, wnioskując z treści opisu granicy, jest właściwa<sup>67</sup>. Natomiast Orzyca („Oretsch”), sądząc z nazwy, była położona w pobliżu Orzyca. Wymieniono ją w zaginionych księgach szkodowych Zakonu. W 1437 r. wzmiankowana była karczma „zcur Orsecz”<sup>68</sup>. Można wysunąć przypuszczenie, że „Oretsch (Orsecz)” jest identyczna z wsią bartniczą zniszczoną przez wojska mazowieckie latem 1414 r.<sup>69</sup> Natomiast sądząc z kolejności miejsc pochodzenia świadków, mogła się znajdować w pobliżu Komorowa, może u przeprawy na Orzycu, koło późniejszego Młyna Janowskiego, między Siemnem a Janowem-Komorowem.

Tylko część świadków poświadczających bieg nidzickiego odcinka granicy można utożsamić z postaciami znanymi z innych przekazów. Są to: Jene (Janko) z Kanigowa, Kussche (Kusz < Jakub) z Safronki, sołtys oraz Bogusław i Tomasz z Zagrzewa, Mirosław z Piotrowic, Mattis (Maciej) i Hanusz z Magdaleńca oraz bezimienny sołtys z Orzyca. Zostali oni wymienieni przy okazji szacowania strat poniesionych za sprawą wojsk polskich w 1412 r.<sup>70</sup>

Opis południowej granicy prokuratorstw w Wielbarku i Szczytnie, od wschodniej strony delimitacji komornictwa nidzickiego (nr 5), przynosi również kilka ważnych, wcześniej nieznanymi, danych topograficznych.

Rozpoczyna je rzeka „Boleschoffka” (Boleszówka), która pojawia się w źródłach dwa razy, w tym raz jako dopływ Turośli<sup>71</sup>. Porównując mapę starostwa piskiego Józefa Naronowicza-Narońskiego, sporządzoną w 1660 r.<sup>72</sup>, ze współczesnymi mapami, dostrzegamy przesunięcie nazw wodnych. Na mapie tej Turoślą nazywano (także?) dzisiejszą rzekę Rudną, jej lewy dopływ. Ponieważ początek opisywanej granicy był zarazem zachodnim krańcem południowej granicy komturstwa bałgijskiego (prokuratorstwo piskie), należy przyjąć, że chodzi o bezimienny obecnie prawy dopływ Turośli (= Rudnej?), płynący wzdłuż granicy, w pobliżu późniejszej wsi Łączki, gm. Łyse. W tym miejscu na mapie granicy polsko-pru-

<sup>65</sup> W. Kętrzyński, op. cit., s. 337.

<sup>66</sup> A. Döhring, op. cit., mapa *Die heutigen*.

<sup>67</sup> Poparciem dla identyfikacji Döhringa jest istniejąca do dziś nazwa terenowa Rudowo, odnotowana na południowy zachód od Grabowa, tuż przy granicy z 1343 r., I. Kotowicz-Borowy, *Toponimy na Pobożu*, „Mazowsze” 7, 2000, nr 13, s. 190 mapa *Nazwy kawałków pól oraz miejsc i cieków w okolicy Grabowa*, poz. 7.

<sup>68</sup> A. Döhring, op. cit., s. 290; *Das grosse Zinsbuch*, s. 84.

<sup>69</sup> Por. przyp. 36.

<sup>70</sup> W. Kętrzyński, op. cit., s. 290, 332, 336–337, 339, 343, 344.

<sup>71</sup> Po raz drugi w opisie granicy w OF 270a, k. 101.

<sup>72</sup> J. Naronowicz-Naroński, *Districtus Johannisburgensis in Ducatu Prussiae eiusq. Tractu Sudaviensi novissima delineatio*, skala około 1:100 000, 1660, za J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, Warszawa 1997, *Studia i Materiały z Historii Kartografii*, t. 15, mapa 1.

skiej Samuela Suchodolskiego, z 1706 r., kończyła się południowa granica starostwa piskiego, a zaczynała szczycieńskiego<sup>73</sup>.

Następnie w opisie pojawia się „litewska droga”, zwana po polsku „Plosy”<sup>74</sup>, jedna z odnóg traktu puszczańskiego, prowadzącego z Prus (Gallindii) na Litwę (Ruś Czarną), identycznego z „Heerweg–Heerstrassen”, poświęcona w 1387 r. w trakcie wyznaczania granicy między komturstwem elbląskim (prokuratorstwo szczycieńskie) a bałgijskim<sup>75</sup> oraz w 1388 r. (ale w związku z wydarzeniami z 1353 lub 1354 r.)<sup>76</sup>, a także jako „der hole weg” z opisu granicy mazowiecko–krzyżackiej (być może z około 1355 r.)<sup>77</sup> i „der alde weg” z innego opisu, z początku XV w.<sup>78</sup> Wymieniony odcinek tego szlaku szedł zapewne wzdłuż ciągu wydm towarzyszących Turośli i dalej przez okolice późniejszych Faryn i Rozogów na Spychowo (Pupy) lub Szczytno, a stąd do Barczewa. Tuż za szlakiem, po pruskiej (krzyżackiej) stronie granicy, pozostawał duży las „Velga Gedlyn”, którego nazwę należałoby uznać za zniekształcone określenie „Wielka Jedlina”, a więc wielki las jodłowy<sup>79</sup>. Być może stanowił on północną część lasu Rozogi, o którego zwrot upominał się Janusz I w 1405 i 1412–1413 r.

W opisie nr 4 granica została przedstawiona bardzo ogólnie i nie do końca zrozumiale. Z tytułu wynika, że opis dotyczy rozgraniczenia „w Patraku przy Wielbarku i między Mazowszem”. Ponieważ przez Patrak rozumiano tylko północno–wschodnią część komornictwa nidzickiego i północno–zachodnią prokuratorstwa szczycieńskiego (okolice Pasymia)<sup>80</sup>, to znany nam zasięg terytorialny tej nazwy nie odpowiadałby zasięgowi opisu granicznego.

Opis zaczyna się od dębu, zapewne identycznego z dębem nad Orzycem, na którym kończy się delimitacja nr 3, i prowadzi do nienotowanej poza tym rzeczki „Jenczaw”. Zapewne jest to zepsuty zapis nazwy Win-

<sup>73</sup> S. Suchodolski, *Exacte Delineation der General Grentzen der koniglichen Ambter Ortelsburg und Willenberg. Wie dieselbe von der Buchstabe I an dem Ambte Johannsburg mit dem Fürstenthumb Mazow auff die Buchstabe K und M biss an dass Amt Neydenburg 7 1/4 Meil sich Erstrecken. Nebst Specificirung allen an der Grentze gelegenen Kirchspillen, Dorf fern, Privilegia, Huben Zahl und Besitzern*, skala około 1:50 000, 1706, GSPK.

<sup>74</sup> Określenie to w znaczeniu ‘strefa, pas’ występuje w języku rosyjskim i czeskim, A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957 (przedruk z 1927), s. 422. W omawianym przypadku byłby to pas pozbawiony drzew, a więc wyróżniający się w zwartej przestrzeni leśnej.

<sup>75</sup> E. Saborowski, *Besiedlung und Nationalitätenverhältnisse des Hauptamtes Ortelsburg*, „Mitteilungen der Literarischen Gesellschaft Masovia” 30, 1925, s. 101. Na temat dalszego przebiegu tej drogi por. E. Kowalczyk, *Szlaki drogowe w puszczy na pograniczu mazowiecko–pruskim w średniowieczu*, KH 106, 1999, 1, s. 4–5.

<sup>76</sup> CDWarm., t. 3, wyd. C. P. Woelky, Braunsberg–Leipzig 1874, nr 218.

<sup>77</sup> OF 270a, k. 76v–77, por. W. Długocki, E. Kowalczyk, *Opis granicy Mazowsza z państwem zakonu krzyżackiego z XIV wieku*, KH 109, 2002, 2, s. 12.

<sup>78</sup> OF 270a, k. 95v.

<sup>79</sup> W języku niemieckim i w łacinie średniowiecznej często wymieniano j > g, czego przykładem może być zapis nazwy Jeleniec > Gelencz, Gelen, *Słownik historyczno–geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, oprac. K. Porębska, Wrocław 1971, s. 49.

<sup>80</sup> Zob. H. Harmjanz, *Volkskunde und Siedlungsgeschichte Altpreussens*, Berlin 1936, s. 61, 62.

centy (Wenczaw > Jenczaw), za czym przemawia zgodność opisu z odpowiednim fragmentem listu komtura Holta. Wówczas, określenie „grosses gespring” oznaczałoby jej źródła<sup>81</sup>. Wspomniana dalej Chojna nie wpływa jednak bezpośrednio do Biebrzy, jak w opisie, ale do Wissey. Niewykluczone, że omyłkowo nie wymieniono tej ostatniej rzeki, albo w trakcie wpisywania do kopiariusza opuszczono fragment opisu mówiący o ujściu Chojny do Wissey, a tej rzeki do Biebrzy.

We wszystkich opublikowanych dotąd opisach granicy Biebrza (z wyjątkiem listu komtura Holta i opisu nr 4) jako rzeka graniczna wzmiankowana była na odcinku od źródeł do ujścia do niej Łeku lub Wissey, ale nigdy na odcinku od ujścia Wissey do ujścia do Narwi. Aby wyjaśnić tę sytuację musimy cofnąć się do 1382 r., kiedy Siemowit IV, za zgodą swojego brata Janusza I, zastawił Zakonowi ziemię wiską<sup>82</sup>. W Wiźnie Krzyżacy ustanowili swojego urzędnika-prokuratora. Podlegał on przynajmniej do 1393 r. prokuratorowi w Ostródzie<sup>83</sup>. Stąd zapewne wynikało powołanie na świadka przebiegu granicy w ziemi wiskiej prokuratora z Wielbarka i starosty z Kucborka. W 1398 r. Krzyżacy zawarli pokój z Litwą, mocą którego granica miała biec między innymi Netą i Biebrzą aż do granicy z Mazowszem<sup>84</sup>. W ten sposób powiat goniądzki, należący poprzednio do ziemi wiskiej, znalazł się w granicach Litwy. Gdy ziemia wiska wróciła do Mazowsza (1402 r. — wykupiona przez Siemowita IV, w rzeczywistości przez Janusza I, po przejęciu zastawu obejmującego formalnie także powiat goniądzki, 30 XII 1401)<sup>85</sup>, tego obszaru już nie odzyskano. Z potwierdzonej przez starostę kucborskiego delimitacji wynika, że Zakon postanowił zagarnąć jej inną część: teren do Wissey i Biebrzy. Przy Mazowszu miałyby pozostać tylko obszar na zachód i południe od Wissey<sup>86</sup>.

W opisie nr 4 pojawiają się tylko dwie osady: Wielbark i leżący nieopodal Kucbork, w którym istniała kuźnica, znana od 1361 r.<sup>87</sup> Natomiast spośród osób poświadczających granicę nikt nie został dodatkowo poświadczony.

Omówione opisy granicy mazowiecko-krzyżackiej uzupełniają, choć w skromnym zakresie, naszą wiedzę o stosunkach politycznych między księstwami mazowieckimi a państwem zakonnym oraz o strukturze ksią-

<sup>81</sup> W sprawie znaczenia słów „gespring” i „spring” zob. *Deutsches Wörterbuch*, t. 4, dz. 1, cz. 2, oprac. R. Hildebrand, H. Wundetlich, Leipzig 1897, szp. 4160, oraz t. 10, dz. 2, cz. 1, oprac. M. Heyne, Br. Crome, H. Meyer, H. Seedorf, Leipzig 1919, szp. 77. W liście komtura Holta (nr 1) musiało dojść do przestawienia kolejności „wielkiego źródła” i Chojny. Za tym, że był to istotny element granicy, przemawia oznaczenie „Fons Vincenti” na mapie J. Naronowicza-Narońskiego, op. cit.

<sup>82</sup> *Iura Masoviae terrestria* (dalej cyt. Iura), wyd. J. Sawicki, t. 1, Warszawa 1972, nr 26.

<sup>83</sup> S. Józwiak, *Powstanie i rozwój*, s. 25.

<sup>84</sup> *Die Staatsverträge*, nr 2.

<sup>85</sup> Iura, nr 52; *Die Staatsverträge*, nr 5.

<sup>86</sup> Taki przebieg granicy Wiszą odpowiada opisom sporządzonym w czasach wielkiego mistrza Ditricha von Altenburg w latach 1335–1341, NKDM, cz. 2: *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, przy współudziale K. Pacuskiego i H. Wajsa, Wrocław 1989, nr 247, 248. Do sprawy tej wrócimy w drugiej części artykułu.

<sup>87</sup> A. Döhring, op. cit., s. 265; G. Leyding, op. cit., s. 94.

żęcej administracji mazowieckiej i dziejach osadnictwa po obu stronach granicy. Dzięki nim możliwe było wskazanie na zależność zachodzącą między wewnętrznym sporem o władztwo terytorialne w państwie zakonnym (spór z biskupstwem warmińskim) a oznaczeniem granicy państwa zakonnego z ościennym księstwem mazowieckim Janusza I. Są one również istotnym przyczynkiem do poznania przebiegu samej granicy, sposobów jej wyznaczania i oznaczania<sup>88</sup>. Umożliwiają też pełniejsze odtworzenie ówczesnego środowiska przyrodniczego. Ponadto mamy nadzieję, że opublikowanie tychże opisów zachęci badaczy dziejów Mazowsza do sięgania po źródła krzyżackie, w minimalnym stopniu wykorzystywane do tej pory w istniejących publikacjach<sup>89</sup>.

Przygotowując wydanie załączonych dokumentów, posługiwaliśmy się instrukcją opracowaną przez Adama Wolffa, uwzględniając uwagi Johannesa Schultze (dla tekstów niemieckich)<sup>90</sup>. Naszą propozycję odczytania skrótu ujmowaliśmy w nawias okrągły, a uzupełnienia w nawias kwadratowy. Nadpisane „e” i „o” umieszczono po literze, nad którą się znajdowały. Ze względu na powtarzalność nazw wodnych, miejscowych, a nawet terenowych, pełną identyfikację podajemy tylko za pierwszym razem, a następnie ograniczamy się do odnotowania współczesnego brzmienia nazwy.

## Aneks I

### Nr 1

Wielbark, 15 II 1413

*Heinrich Holt, komtur w Ostródzie, informuje wielkiego mistrza o przeprowadzonym objeździe granicy z Mazowszem. Między Nidą a Orzycem jej przebieg jest dobrze oznaczony i potwierdzony dokumentami. Dąb graniczny nad Orzycem, oznaczony krzyżem w obecności księcia mazowieckiego Janusza i Burkharda von Mansfeld, komtura w Ostródzie, został ścięty przez*

<sup>88</sup> Na przykład negatywnie weryfikuje pogląd Grzegorza Myślińskiego (*Człowiek średniowiecza wobec czasu i przestrzeni (Mazowsze od XII do poł. XVI wieku)*, Warszawa 1999, s. 39), że „Ustalanie, wytyczanie i opisywanie państwowych granic Mazowsza, co nastąpiło ok. połowy XIV w. (traktat z Krzyżakami z 1343 r. i z Litwą w 1358 r.), odbywało się bez użycia znaków. Pojawiły się one nie wcześniej niż w pierwszej poł. XV stulecia i to jedynie w niektórych fragmentach rubieży (północna z Prusami)”. Por. też pogląd W. Sieradzana (op. cit., s. 145), iż zawkrzeński odcinek granicy nie był dokładnie wytyczony w terenie.

<sup>89</sup> Najlepszym tego dowodem jest prawie całkowite pominięcie przekazów źródeł krzyżackich w zakończonej właśnie publikacji S. w. płock.

<sup>90</sup> A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, St. Żr. 1, 1957, s. 155–184; J. Schultze, *Richtlinien für äussere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte*, „Blätter für die deutsche Landesgeschichte” 98, 1962, s. 1–11. Dziękujemy Panu Prof. dr. hab. Tomaszowi Czarneckiemu z Instytutu Germanistyki Uniwersytetu Gdańskiego i Panu Dr. Reinhardowi Goltzowi z Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii za konsultacje filologiczne.

*Mazowszan w czasie ostatniej wojny. Granica między Orzycem a Wincen-  
tą, oznaczona przez wysłanników księcia Janusza i komtura Mansfelda,  
jest obecnie kwestionowana przez Mazowszan.*

**Kop.:** Berlin–Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 97–98. Wpis współczesny. Tytuł: Des kompthurs brieff von Osterode usweizend die grenitze(n) desselb(e)n gebie-  
thes Heinr(ich) Holt<sup>1</sup>. Act(um) XIII<sup>c</sup> XIII<sup>o</sup>. *U góry strony ręką nowożytną:* Grenitz  
des Ampts Osterode.

Unsern garwillegen undirtaneg(en) gehorsam etc. Erwirdeg(er) etc. Zcu(m)  
ersten anhebende an der ersten houbtgrenitczen wir gewest sin an der  
Nyde<sup>2</sup>, do eyn(e) eyche an der Nyde steet, die do ist gewest eyne orthoubt-  
grenitcze. Und die ist in desim kriege nedergehawen, sunder der stok  
noch aldo steet. Und die grenitz ist nederwert Soldaw<sup>3</sup>. Von dannen ge-  
richte offgeende die Nyde offwert, die Nyde tzur linkehant lassende, czu  
eyme stocke in eyner wezen; und vort alz an der want geende von eyner  
mittelgeschutten grenitcze(n) czu der ander; und von geczeychenter gre-  
nitczen tzu der andern bis tzu der lantwer(e)<sup>4</sup>, die do geschott ist an der  
want der grenitcz. Von der lantwere abegeende gerichtete von geschotter  
grenitcze(n) czu der ander; und abir von eyn(er) geczeychent(en) grenitcz  
tzu der ander, der do vil ist dorzwischen alles an der want bis uff eyne  
grosse geschotte ortgrenitcz, do eyne birke off steet. Von dannen off die  
rechte hant tzu slaen und gegangen abir von eyner mittelgrenitcze(n) tzur  
andern bis an das flies Oritsch<sup>5</sup>, ouch an eyne geschotte grenitcz. Und  
hoffe(n), das alle die obenschr(eben) grenitcz sint gancz schynbar und  
bewyslich, doby ma(n) mag blyben und czu bewyzen mit aldsessenen  
erbarn luten, mit den geschotte(n) und geczeychente(n) grenitczen, die do  
eyentlich cleyn und gros sind beschreb(e)n, und getruw(e)n, das an dem  
ende cleynes schelen sal, das alle die richtet werde(n) czu geen. Ouch  
sind do gar vil hantveste(n), die der orde[n] gar vor alden jaren obir die  
gutter, die doselbist an die grenitcze stoessen gegeb(e)n hath. Vordan vor  
der obengedochte(n) letsten grenitcze(n) an dem fließe Oretsch nedirge-  
ende, do dasselbe flies eyne want ist, der grenitcz czur rechte(n) [k. 97v]  
hant das flies lassende<sup>a</sup>, sint wir kome(n) bis czu eyner eichen, die herzog  
Han(n)os<sup>6</sup> us der Maßow mit her Mansfelt<sup>7</sup>, seligs gedechnis kompthur  
ettwen czu Ost(er)rode, hatte(n) czu einer grenitczen lassen czeichen und  
crucze doryn howen. Und die eyche haben die Maßower in desem kriege  
lassen nedirhowen, und ein clocz dreyer elen lang mit den cruczen abge-  
hawen haben und ins wasser gewelczt und vorsenkt. Dasselbe clocz wir  
gesucht haben und kundens mitnichte vinden. Sunder wir habens mit  
gewissen luten bestalt, das clocz czu suchen. Und alleine die eiche do  
abegehown ist mit den cruczen, so sint doch vil ander czeichen <sup>b</sup>-an den  
bowmen<sup>b</sup> alumme die eyche. Alz die h(er)ren von beiden seiten habe(n)  
gehalden, beide us der Mazow und hie, die do vil cruceze, horner und vil  
ander mancherley czeichen haben gehouwen, wantt do kege(n)wertig ist  
gewesen herczog Johan(n)es us der Maßow, der noch lebet, und vil ander  
ritter und knechte nochgeschr(eben): her Babka landricht(er)<sup>8</sup> czu der



cziet in der Maßow, Peter Pruse ba(n)nirfurer<sup>9</sup> *ibid(em)*, her Paschka von Radzona<sup>10</sup>, item her Jokosch Baly sein bruder<sup>11</sup>, her Chwalanta Belinsky<sup>12</sup> und her Junosza<sup>13</sup> mit vil and(er)n erbarn luten. Und von des ordens seite ist gewest her Mansfelt mit den synen. Und sundirlichen czu allen worczeichen sp(ri)cht uns(er) man, der bei allen dingen ist gewest, <sup>b</sup>wie das der h(er)czog mit im hatte(n) synen bener Thomis Michalowicz genant, starost czu Seelcz<sup>-b 14</sup>, und do der herczog mit dem kompthur eyns wurde(n), die eiche czu halden vor eine grenicze, do gab her Mansfelt dem starost sein satelbeil, der starost was des herczoge(n) bener, das her die eiche czeichen und crucze in die eiche howen solle, do her gehipp, do wolde der kompthur sein satelbeyl widder haben, do teilte im uns(er) man, der dese ding alle usrichte, das satelbeyl czu mit rechte. Sint der czeit her die grenicze hette domete gehauwen und geczeichent. So wart doselbest czu der czeit der herczoge mit her(n) Mansfelt eyns mit freyem willen und eyntrechtig(er) vollborth von beide(n) teiln, dise nochgeschr(eben) grenicze(n) ewicliche(n) und unvorrockt czu hald(e)n, alz hir nochgeschr(eben) steet. Von der obe(n)gedochte(n) eiche(n), die do an dem flise abgehown ist, gerichte czugeen durch die wiltnisse bis uff das flies Vantsanta<sup>15</sup> *addir<sup>c</sup> Vøtzøta* genant. Von dem flise Vantsanta abir uff eyn flies Choyna<sup>16</sup> genant; von dan(en)n allz gerichte geende bis ans grose sprink<sup>17</sup>; vom grosen springe gerichte bis auff das flies Wedrza<sup>18</sup>; dasselbe flys Wedrza nedirgeende gerichte in die Nare<sup>19</sup>. Und ist alz un(ser) starost von Coitenb(er)g<sup>20</sup> ein gar altge(se)ssen beigewest, und das mit and(er)n unsern benern bei iren eyden behalden wellen. Ouch wurde(n) sie do eyns vo(n) beiden teiln, das man sollde eine richte geen von der obe(n)gen(n)ante(n) abehowe(n) eyche(n) [k. 98] an dem flisse Oretzh bis czu dem flisse Vantsanta. Do sandte der herczog seine lute, her Peter Pruse(n) den ba(n)nirfurer und hern Chwalanta Belynsky vort obir XIV tag(e), und her Mansfelt sante sinen pfleg(er) von Wildenb(er)g, czu der czeit her(n) Ditrich<sup>21</sup> selig(s) gedechnis und einen erbarnknecht Wopun<sup>d 22</sup> genant. Und do sie ginge(n) gerichte die beide usgesante(n) teile, und ein teil gegange(n) und geschelmet hatten. Do dirkante(n) sie die beide(n) teil, die Maßower und och die un(ser)n czu der czeit, das sie gar unrecht gingen und czu sere uff die linke seite in des ordensland. Do lisse(n) sie abe von dem richte geen und vom schelmen und bleben eintrechtlich czu der czeit von beiden seite(n) bei den obe(n)geschr(eben) grenicze(n) von der eichen<sup>23</sup> uffs flies Vantsanta. Nu sint die Maßower hirnoch als wir vorneme(n), das sie sich halden wellen noch den unrechte(n) schelmen, doran ir euch mitnichte sollet halden. Went weren sie recht geschelmet gewest, so hette(n) sie nicht uffgehort, sunder vorwert gegangen, und wo wir uns an die schelme(n) halden wurden, so ginge dem orden vil landes abe, want sich die schelme(n) sere lenken in des ordenslande. Geggeben) czu Wilde(n)b(er)g<sup>24</sup>, am dinstage vor Cathed(re) Petri anno etc. XIII<sup>mo</sup>.

Bruder Heinrich Holt kompthur czu Ost(er)rode czu der czeit etc.

<sup>a</sup> *Następuje skr.*: czur rechten. <sup>b-b</sup> *Dopisane tą samą ręką na marginesie.* <sup>c</sup> *Następuje skr.*: Vo. <sup>d</sup> Wopim?

<sup>1</sup> Henryk Holt, komtur ostródzki (1411–1413). <sup>2</sup> Nida, rzeka (dzisiejsza Działdówka), lewy dopływ Wkry. <sup>3</sup> Działdowo, miasto nad Nidą (Działdówką). <sup>4</sup> Wał Graniczny, idący wzdłuż granicy mazowiecko-krzyżackiej, wzniesiony po 8 XI 1343 r. <sup>5</sup> Orzyc, rzeka, prawy dopływ Narwi. <sup>6</sup> Janusz I Starszy, książę mazowiecki (1374–1429). <sup>7</sup> Burkhart von Mansfeld, komtur ostródzki (1373–1379). <sup>8</sup> Marcin Babka z Babic w ziemi warszawskiej, z rodu Dołęgów, sędzia ziemski ciechanowski w latach 1365–1388. <sup>9</sup> Piotr, z rodu Prusów, zapewne z Kobylina w ziemi ciechanowskiej, chorąży ciechanowski w latach 1374–1394. <sup>10</sup> Paszko (Paweł) z Radzanowa na Zawkrzu, z rodu Prawdziców, występujący w otoczeniu Janusza I od 1375 r. <sup>11</sup> Jakub (Jakusz) zwany Białym, z Radzanowa, z rodu Prawdziców, młodszy brat Paszka, związany z dworem Janusza I. <sup>12</sup> Chwałęta Bieliński z Bielin (pod Ciechanowem), z rodu Junoszków (można go identyfikować z Fałęta, skarbnikiem ciechanowskim w latach 1375–1384 lub mniej pewnie z Fałęta, chorążym zakroczymskim w latach 1376–1394). <sup>13</sup> Junosza z Zaborowa Małego, w ziemi warszawskiej, z rodu Junoszków, w latach (przed 17 VI) 1374–1389 podkomorzy zakroczymski. <sup>14</sup> Tomasz Michałowicz, bartnik i sołtys w Krasnosielcu, gm. loco, nad Orzycem. <sup>15</sup> Wincenta, rzeka, lewy dopływ Pisy. <sup>16</sup> Chojna, rzeka, prawy dopływ Wissy. <sup>17</sup> Źródła Wincenty. <sup>18</sup> Biebrza, rzeka, prawy dopływ Narwi. <sup>19</sup> Narew, rzeka, prawy dopływ Wisły. <sup>20</sup> Kucbork, gm. Wielbark, nad Sawicą, lewym dopływem Omulwi. <sup>21</sup> Dytrych, n. prokurator wielbarski. <sup>22</sup> Wopim (Wopun?), Prus. <sup>23</sup> Jest to wspomniany wyżej dąb, oznaczony przez księcia Janusza i komtura Mansfelda. <sup>24</sup> Wielbark, gm. loco, osada nad Omulwią, prawym dopływem Narwi.

## Nr 2

B.m.d. [po 23 XI 1412 – przed 15 II 1413]

*Opis granicy między komornictwem działdowskim a Mazowszem.*

**Kop.:** Berlin–Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 93v. Wpis współczesny. Tytuł: Dis seint die grenitzen czwuschen dem kamyrampt czu Soldaw<sup>1</sup> und der Maßaw. Z lewej strony na marginesie: Soldaw.

Czum ersten von der Neydaw<sup>2</sup> bis an eyn eychenstok; von dem eychynnen stocke bis an eine geschotte grenicz yn eyme walde; von der geschotten grenicz bis an eine weze, die die kreczmeer halden czu Rywotczky<sup>3</sup>; von der wezen vordan uff ein werder; von dem werder vordan uff eine weze, do steet ein stok in der wezen; von dem stocke von der wezen abir uff ein stockgrenicz, uff den von Sackaraw<sup>4</sup> beschot; und der stok yn der grenitzen ist usgebrant; von der grenitzen bis an eine beschotte vichte; vordan eine geschotte grenicz bey dem bruche bei der Rywotczken felt; vordan eine geczeichente vichte; vordan eine geschotte grenicz bis an die lantstrasse<sup>5</sup>; vordan eine geschotte grenicz; vordan an eine vichte, als der weg geet czu Kanczew<sup>6</sup>; vordan abir eine geschotte grenicz; vordan aber eine geczeichente vichte; vordan abir eine geschotte grenicz umb eine vichte; vordan abir in dem Mozebruche<sup>7</sup> eine nedirgehauwene vichte; vordan abir eine vichte bey dem acker; vordan abir eyne byrkynne grenicz; vordan eine geschotte lantwere<sup>8</sup>; und die geschotte grenicz geet hinder Olschaw<sup>9</sup>, von Osschaw [s] czu Czwenhenrad(e)n<sup>10</sup>, von Czwenhenraden hinder Gylaw<sup>11</sup>, von Gylaw czu dem isenwerke<sup>12</sup>, vom isenwerke hinder Czwirsnicz<sup>13</sup>, von dan(nen) hinder Beluten<sup>14</sup> von dan(nen) hindert Nepirk<sup>15</sup>, von dan(nen) hinder Grabaw<sup>16</sup>. Das ist dissen nochgeschreb(e)n wissentlich und hab(e)n metehelfen die grenicze(n) bereithen: czum irsten Dan-gemyr von Sackaraw<sup>17</sup>, Kyrstan von Burssan<sup>18</sup>, Michel Strosberg von

Soldaw<sup>19</sup>, Clawko von Rywoczky<sup>20</sup>, Bartke scholtis von Beluten<sup>21</sup>. Das wellen die vorgeschr(eben) bey irem eyde behalden, das der ord(e)n vor C joren<sup>22</sup> die grenitcz(e)n besessen hat.

<sup>1</sup> Działdowo. <sup>2</sup> Nida. <sup>3</sup> Rywociny, gm. Działdowo. <sup>4</sup> Zakrzewo, gm. Działdowo. <sup>5</sup> Droga krajowa z Działdowa do Płocka i Wyszogrodu. <sup>6</sup> Kęczewo, gm. Lipowiec Kościelny. <sup>7</sup> Bagno na pld. od Wierzbowa, gm. Iłowo-Osada. <sup>8</sup> Wał Graniczny. <sup>9</sup> Zaginione Olszewo. <sup>10</sup> Dwukoły, gm. Iłowo-Osada. <sup>11</sup> Iłowo, gm. Iłowo-Osada. <sup>12</sup> Kuźnica w Szczepce, gm. Iłowo-Osada. <sup>13</sup> Dźwierznia, gm. Iłowo-Osada. <sup>14</sup> Białuty, gm. Iłowo-Osada. <sup>15</sup> Napierki, gm. Janowiec Kościelny. <sup>16</sup> Grabowo Leśne, gm. Janowiec Kościelny. <sup>17</sup> Dangemyr (Tęgomir) z Zakrzewa, skądinąd nieznan. <sup>18</sup> Kyrstan z Bursza, gm. Działdowo, skądinąd nieznan. <sup>19</sup> Michał Strosberg z Działdowa, skądinąd nieznan. <sup>20</sup> Clawko (Mikołaj) z Rywocin poniósł straty od Polaków w 1411 r., W. Kętrzyński, op. cit., s. 320. <sup>21</sup> Bartke (Bartek), sołtys z Białut, skądinąd nieznan. <sup>22</sup> W rzeczywistości 1343 r.

### Nr 3

B.m.d. [po 23 XI 1412 – przed 15 II 1413]

Opis granicy między komornictwem nidzickim a Mazowszem.

**Kop.:** Berlin–Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 94. Wpis współczesny. Tytuł: Dis sint die grenitcz(e)n czwusschen dem kamyrampt czy Neydemburg<sup>1</sup> und der Mazaw. Na marginesie: Neidenburgk. Za tytułem ręką nowożytną: die Oretsch nyderwert zugehen.

Czum irsten von dem orthe der geschutten grenitcz(en) uff eine eiche, die ist kurzlich abegehauwen; von dannen uff eine beschutte lynde; von dann(en) uff einen leynbowm, der ist abegehauwen; von danne(n) uff eine lynde, die ist abegehauwen; von danne(n) uff eine beschotte eyche; von dannen uff einen leynbowm, der ist nedirgehauwen gevallen; von danne(n) uff eine geczeichente vichte; von dannen gerichte uff eine ortgrenicz, die ist beschot, do steet eine birke uff; von dannen uff eine beschotte grenicze; von danne(n) uff eine geczeichente eiche; von danne(n) gerichte uff eine geczeichente vichte uff eym berge, gerichte ken dem ysenwerke<sup>2</sup>; von danne(n) gerichte uff eine beschotte grenicz, die steet an der Oretsch<sup>3</sup>; die Oretsch nedir wol drey meyle, do steet eine geczeiche(n)te eiche. Disse nochgeschreben(en) irbarleuthe wellen<sup>a</sup> alle die grenitcze(n) uff ere eyde behalden, das die von ende czu ende sein, als vorgeschr(eben) steet: Jene von Kanegaw<sup>4</sup>, Kussche von Safronike<sup>5</sup>, Nicclos doselbist<sup>6</sup>, abyrr Nicclos doselbist<sup>6</sup>, Nitcze von Sabluczig<sup>7</sup>, Schutsak doselbist<sup>8</sup>, Gbutir doselbist<sup>9</sup>, der scholcze von Sagesaw<sup>10</sup>, Boguslaw doselbist<sup>11</sup>, Thomas doselbist<sup>12</sup>, Mirke von Durre Petir<sup>13</sup>, Mirosław doselbist<sup>14</sup>, Andris doselbist<sup>15</sup>, Mattis von Magdalentcz<sup>16</sup>, Hann(us) doselbist<sup>17</sup>, Andris von Rudaw<sup>18</sup>, Emczischz<sup>b</sup> doselbist<sup>19</sup>, Gabriel doselbist<sup>20</sup>, der starost von der Oretsch<sup>21</sup>, Falke doselbist<sup>22</sup>, Mattis doselbist<sup>23</sup>, etc.

<sup>a</sup> Następuje powtórzone wellen. <sup>b</sup> Einczischz?, zob. A. Döhning, op. cit., s. 290.

<sup>1</sup> Nidzica. <sup>2</sup> Kuźnica w zanikłym Siemnie, nad Siemnicą, lewym dopływem Orzyca. <sup>3</sup> Orzyc.

<sup>4</sup> Jene (Janko) z Kanigowo, gm. Nidzica, poniósł straty od Polaków w 1412 r., W. Kętrzyński,

op. cit., s. 339. <sup>5</sup> Kusz z Safronki, gm. Janowiec Kościelny, poświadczca straty poniesione w 1412 r. od Polaków przez zamieszkałego tutaj Austyna, tamże, s. 332. <sup>6</sup> Mikołaj z Safronki, skądinąd nieznanymi. <sup>7</sup> Mikołaj z Zabłocia Kanigowskiego, gm. Nidzica, skądinąd nieznanymi. <sup>8</sup> Schutsak z Zabłocia Kanigowskiego, skądinąd nieznanymi. <sup>9</sup> Gbutir z Zabłocia Kanigowskiego, skądinąd nieznanymi. <sup>10</sup> Sołtys z Zagrzewa, gm. Nidzica, poniósł straty od Polaków w 1412 r., tamże. <sup>11</sup> Bogusław z Zagrzewa potwierdza w 1412 r. straty poniesione przez sołtysa i Tomasz z Zagrzewa, tamże, s. 342. <sup>12</sup> Tomasz z Zagrzewa poniósł straty od Polaków w 1412 r., tamże. <sup>13</sup> Mirke z Piotrowic, gm. Nidzica, skądinąd nieznany. <sup>14</sup> Mirostaw z Piotrowic, skądinąd nieznanymi. <sup>15</sup> Andrzej z Piotrowic, skądinąd nieznanymi. <sup>16</sup> Mattis (Maciej) z Magdaleńca, gm. Nidzica, poświadczca w 1412 r. straty poniesione od Polaków przez Guntera z Zabłocia, tamże, s. 336–337. <sup>17</sup> Hans z Magdaleńca, poświadczca straty poniesione w 1412 r. przez Tomasza z Grzegórzek oraz w samym Magdaleńcu, tamże, s. 336. <sup>18</sup> Andrzej z Rudowa (zag.), skądinąd nieznanymi. <sup>19</sup> Emcziszcz (Eincziszcz?) z Rudowa (zag.), skądinąd nieznanymi. <sup>20</sup> Gabriel z Rudowa (zag.), skądinąd nieznanymi. <sup>21</sup> Starosta z Orzycy (zag.) poświadczca straty poniesione w 1412 r. od Polaków, tamże, s. 343. <sup>22</sup> Falke z Orzycy (zag.), skądinąd nieznanymi. <sup>23</sup> Maciej z Orzycy (zag.), skądinąd nieznanymi.

## Nr 4

B.m.d. [po 23 XI 1412 – przed 15 II 1413]

Opis granicy prusko-mazowieckiej między Wincentą a Narwią.

**Kop.:** Berlin-Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 94–94v Wpis współczesny. Tytuł: Dis seint die grenitcze im Potranc<sup>1</sup> an Wildenb(er)g<sup>2</sup> und czwusschen der Mazaw. Der alde starost von Koytemborg<sup>3</sup> hat berethen die grenitczen bey her Mansfelt<sup>4</sup> geczeiten an der Mazaw und im ist wissentlich und ist metegewest, do her Mansfelt die grenitczen bereit mit h(er)n J(o)h(ann)es<sup>5</sup> dem herczogzen us der Mazaw. *Na marginesie:* Potranc.

Czum irsten von einer eichen bis an das flies Jenczaw<sup>6</sup>; von Jenczaw uff das grosse gespring<sup>7</sup>; und vom grossen gespring bis an das flies [k. 94v] Choyna<sup>8</sup>; und bis die Choyna vellet in das flyes Vedrzee<sup>9</sup>; und die Vedrzee heen abe bis sie vellet in die Nare<sup>10</sup>. Und derselbe alde starost wil das bey seyme eyde behalden, das die grenitcz(e)n der ord(e)n von alders gehat hot, und der starost czu Wildenberg<sup>11</sup> und Roman<sup>11</sup> und Thonik(e)<sup>11</sup>, Jeen Kaffke<sup>11</sup> und Golanke<sup>11</sup> und Jacob czu Wildenb(er)g<sup>11</sup>, die alle wellen dis bey iren eiden behalden.

<sup>1</sup> Terytorium i las na północny wschód od Nidzicy. <sup>2</sup> Wielbark. <sup>3</sup> Kucbork. <sup>4</sup> Burkhart von Mansfeld, komtur ostródzki (1373–1379). <sup>5</sup> Janusz I Starszy, książę mazowiecki (1374–1429). <sup>6</sup> Wincenta. <sup>7</sup> Źródła Wincenty. <sup>8</sup> Chojna. <sup>9</sup> Biebrza. <sup>10</sup> Narew. <sup>11</sup> Starosta i mieszkańcy Wielbarka, skądinąd nieznanymi.

## Nr 5

B.m.d. [po 15 II 1413 – przed 8 III 1414]

Opis granicy między komornictwem nidzickim a Mazowszem.

**Kop.:** Berlin-Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 101v. Wpis współczesny. Tytuł: Hy noch folg(e)n dy grenitcz(e)n des Oster(r)odisch(e)n gebit(es) twzwisschen der

Massow und dem kamerampt(e) tzu Nide(n)b(er)g<sup>1</sup>. *Pod tytułem ręką nowożytną: Auffwert zugeen.*

Czum irsten, alz obengeschr(eben) ist dy letczte grenitcze des gebit(es) Balge<sup>2</sup>, von dem vliesse Boleschoffka<sup>3</sup> gerichte tzu geen bis an den littousch(e)n weeg<sup>4</sup>, polensch Plo sy genand, den grossen wald, polensch V e l g a G e d l y n<sup>5</sup> genand, tzur recht(e)n hand losende bin den p(ru)sch(isse)n grenitcz(e)n; von da(n)nen gerichte gende bis an eyne eyche an dem vließe Oritzsch<sup>6</sup>; und dy eyche ist nedirgehauw(e)n bin dissem krige<sup>7</sup>; von der eychen tzu geen das vlies Oredsch wol 3 mylen offwert bis an eyne(n) voertt<sup>8</sup> und ist eyne geschotte grenitcze; von d(er) geschotten grenitzen by dem vorte gerichte gende bis an eyne getzeichente vichte off eyne(m) berge, gerichte ken dem isenwerke<sup>9</sup> ober; von danen off eyne geczeichente eyche; von dan(en) ab(er) eyne geschotte grenitcze, und vort ko(m)met man tzu eyner grossen geschott(e)n grenitzen, geschott umb eyne birke, genand eyne ortgrenitcze; von dan(nen) ab(er) tzu gende gerichte off eyne vichte, dy getzeichet ist; von dannen off eyne(n) nedirgefall(e)n lynboem; vort tzu gende off eyne beschotte eyche; von da(n)ne(n) off eyne nedirgehauw(e)n linde; von danen tzu gende off eyne(n) beschott(e)n lynboem, und d(er) ist nedirgehauw(e)n; vort tzu geen off eyne beschotte lynde; von der linde vort tzu gende bis tzu eyner nedirgehauw(e)n eych(e)n; von<sup>a</sup> dannen tzu gende bis an den ort der geschotten lantwere<sup>10</sup>.

<sup>a</sup> *Następuje skr. der.*

<sup>1</sup> *Nidzica.* <sup>2</sup> *Wiesiełoje w obwodzie kaliningradzkim.* <sup>3</sup> *Rzeka, dopływ Turośli (Rudnej).* <sup>4</sup> *Droga z Prus (Galindii) na Litwę (Ruś Czarną).* <sup>5</sup> *Las jodłowy po krzyżackiej stronie granicy, na zachód od Turośli.* <sup>6</sup> *Orzyc.* <sup>7</sup> *Wojna 1409–1411.* <sup>8</sup> *Bród Sgiersk na Orzycu.* <sup>9</sup> *Kuźnica w Siemnie.* <sup>10</sup> *Wał Graniczny.*

Nr 6

*B.m.d. [po 15 II 1413 – przed 8 III 1414]*

*Opis granic między komornictwem działdowskim a Mazowszem.*

**Kop.:** *Berlin–Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, k. 101v–103. Wpis współczesny. Wskutek zgięcia pergaminu tekst na k. 101, od środka do prawego marginesu, znajduje się o linię wyżej niż tekst od środka do lewego marginesu. Tytuł: Hy noch sint geschr(eben) dy [grenitzen<sup>a</sup>] des kamerampt(es) tzu Soldaw<sup>1</sup> geschott und getzeichent, alz hy noch geschr(eben) steet.*

Anhebende am orte der lantwere alz obengelosen ist, do dy landwere eyne grenitcze ist tzwisschen den beyden landen. Und dy landwere geet<sup>b</sup> hinder Grabow<sup>2</sup>, von dan(nen) hinder Noepryk<sup>3</sup>, von Neprik hind(er) Beluten<sup>4</sup>, von Beluten hinder Czwirsnitye(n)<sup>5</sup> und bis an das wuste isenwerg<sup>6</sup>, von isenwerke hynder Gylaw<sup>7</sup>, von dannen tzu Czwenraden<sup>8</sup>, von dan(nen) hindir Olsschaw<sup>9</sup>, und hinder Olschaw bis an den ort derselbigen geschott(e)n lantwere(n)<sup>10</sup>; von dem orte der geschott(e)n landweren gende ge-

richte bis tzu eyner beschott(e)n birken; von dan(nen) bis off eyne getzeichente vichte, dy do steet am acker; vort tzu geende bis an eyne nedirgehauw(e)n vichte in eyne(m) Moßebruche<sup>11</sup>; vort von da(n)ne(n) gende gericht off eyne geschotte vichte; von dannen tzu geen bis abir an eyne and(er) getzeychente vichte; und vort tzu eyner geschott(e)n grenitcz(e)n; von dan(nen) gende bis tzu eyner vichten getzeichent, dy do steet am wege<sup>12</sup>, d(er) do geet ken Kantzaw<sup>13</sup>; von dan(n)en tzu gende bis an eyne geschotte grenitcze; von dan(n)en bis an dy lantstrosse<sup>c 14</sup>, von danen bis tzu eyner getzeichente(n) vichte [k. 103<sup>d</sup>]; von dannen bis an eyne getzeichente vichte by<sup>e</sup> eynem bruche an dem velde von Rywotsky<sup>15</sup>; von dannen abir an eyne beschotte vichte; von dan(nen) tzu gende off eyne geschotte grenitcze, do ist d(er) stok usgebrant und liet am gute Sackraw<sup>16</sup>; von dannen gende bis tzu eyner wessen, do ey(n) stok adir eyn phoel steet in der wessen; von dem phole tzu ge(e)n off ey(n) werder; von dem werdir abir tzu eyn(er) wesen, dy horet dem cretzmer tzu Riwotsken; von dannen tzu gende bis an eyne geschotte grenitcze im walde gelegen; von dannen bis an eyne(n) phoel in eyner wesen; von dem phole bis tzu eyn(er) beschotten birke; von der birke bis tzu eyner beschotten erle; von der erlen bis tzu eyner abgehauwen eychen<sup>f</sup>; von der eychen bis in dy Nyde<sup>17</sup>, do ey(n) phoel steet in der Nyde, und do das vlies Vysoka<sup>18</sup> vellet in dy Nyde von der andern syten; vordan so scheidet dye Nyde dy land und ist eyne grenitcz twissch(e)n den beyd(e)n land(e)n bis an das gebite tzu Strosberg<sup>19</sup>.

<sup>a</sup> Wyraz częściowo nieczytelny. <sup>b</sup> Następuje skr. nieczytelny wyraz. <sup>c</sup> Zostawione puste miejsce na 11 liter. <sup>d</sup> Na k. 102 został wpisany inny dokument. <sup>e</sup> Nadpisane nad skr. yn. <sup>f</sup> Następuje skr. litera d.

<sup>1</sup> Działdowo. <sup>2</sup> Grabowo. <sup>3</sup> Napierki. <sup>4</sup> Białuty. <sup>5</sup> Dźwierznia. <sup>6</sup> Kuźnica w Szczepce. <sup>7</sup> Rowo. <sup>8</sup> Dwukoły. <sup>9</sup> Olszewo. <sup>10</sup> Wał Graniczny. <sup>11</sup> Bagno. <sup>12</sup> Niezidentyfikowana droga wiodąca z północnego wschodu (z Wierzbowa?) do Kęczewa. <sup>13</sup> Kęczewo. <sup>14</sup> Droga krajowa. <sup>15</sup> Rywociny. <sup>16</sup> Zakrzewo. <sup>17</sup> Nida. <sup>18</sup> Wysoka, prawy dopływ Nidy. <sup>19</sup> Brodnica, miasto nad Drwęcą, prawym dopływem Wisły.

## Aneks II

KAZIMIERZ PACUSKI

*Instytut Historii PAN, Warszawa*WSPÓŁPRACOWNICY KSIĘCIA JANUSZA I NA POCZĄTKU  
JEGO RZĄDÓW

List komtura ostródzkiego Henryka Holta do wielkiego mistrza z 15 lutego 1413 r. przyciągnął naszą uwagę, przynosi bowiem treści cenne dla dziejów Mazowsza i z tej racji wymaga bliższego rozpoznania. Zaczynamy od wstępnej datacji opisanego w nim wydarzenia, jakim był objazd granicy mazowiecko-krzyżackiej. Komtur ostródzki, Burkhart von Mansfeld, o którym mowa w liście, sprawował ten urząd do śmierci, w latach 1373 (19 I) – 1379 (19 IV). W jeszcze krótszym przedziale czasu można umieścić uczestników ujazdu ze strony mazowieckiej, co uczynimy po rozpoznaniu wymienionych w tekście Mazowszan z otoczenia książęcego i ośrodków, z których się wywodzili.

Książę mazowiecki Janusz I, starszy syn Siemowita III Trojdenowica, objął rządy w wydzielonej mu przez ojca dzielnicy północno-wschodniego Mazowsza, złożonej z ówczesnych ziem warszawskiej, ciechanowskiej, zakroczymskiej i wiskiej, nie później niż w 1374 r. Nastąpiło to na pewno po maju 1373 r., kiedy Siemowit III wystawił przywilej na wójtostwo w Ostrołęce, mieście położonym w tymże księstwie<sup>1</sup>, a przed 5 stycznia 1374 r., kiedy młodszy brat Janusza, Siemowit IV, władał już z woli ojca ziemiami rawską i czerską (wraz z Liwem)<sup>2</sup>. Wydzielenie obu dzielnic nastąpiło bez wątplenia w tym samym czasie, zapewne po zamknięciu rozliczeń gospodarczych po 28 sierpnia (termin rozliczeń starostów i rządców dóbr książęcych) oraz po 11 listopada, kiedy powinny wpłynąć do skarbcza książęcego podatki pieniężne i inne świadczenia za dany rok<sup>3</sup>. Można było wówczas sporządzić bilans otwarcia dla obu nowych władztw, pozostawiając każdemu z nowych książąt do dyspozycji zgromadzone dochody z ziem przez niego otrzymanych na utworzenie własnego skarbcza książęcego, bez uszczuplania środków z dotychczasowego skarbcza Siemowita III Trojdenowica, zasilanego odtąd zmniejszonymi znacznie dochodami. Późniejsze analogie mazowieckie pozwalają sądzić, że nastąpiło to albo około 1 września 1373 r., albo raczej po obchodach Bożego Narodzenia, na przełomie 1373/1374 r., i łączyło się z uroczystym homagium składanym

<sup>1</sup> 12 V 1373, MK 6, k. 196–196v. Dokument opublikowany przez Z. Niedziałkowską, *Ostrołęka, dzieje miasta*, Wrocław 1967, s. 288–289.

<sup>2</sup> *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego* (dalej cyt. KL), wyd. J. T. Lubomirski, Warszawa 1863, nr 90, dokument Siemowita IV wystawiony w Rawie.

<sup>3</sup> Daty 28 sierpnia (św. Augustyna) i 11 listopada (św. Marcina) były terminami tradycyjnymi, stosowanymi powszechnie na średniowiecznym Mazowszu, co najmniej od czasów Siemowita III Trojdenowica. O tym A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi. 1370–1526*, Wrocław 1962, s. 276.

nowemu władcy przez urzędników wydzielonych ziem oraz ludzi z aktualnego otoczenia książęcego, teraz poszerzanego ze względu na nowe zadania i potrzeby<sup>4</sup>.

Pierwszy znany dokument oświetlający nieco początki rządów Janusza I został wystawiony przez sąd ziemski zakroczymski 17 czerwca 1374 r. w Zakroczymiu<sup>5</sup>. Sąd działał w imieniu Janusza I jako księcia mazowieckiego i pana wiskiego, w obecności urzędników: kanclerza zakroczymskiego Floriana, podkomorzego płockiego Czcihora (z dzielnicy płockiej Siemowita III Trojdenowica), podkomorzego ciechanowskiego Łaszczka i chorążego ciechanowskiego Piotra, którzy reprezentowali zatem władzę książęcą i uczestniczyli w ustalaniu orzeczenia sądowego. Wydaje się, że byli to urzędnicy doświadczeni, przygotowani do rozwiązania nietypowego konfliktu majątkowego opactwa czerwińskiego ze Sławcem, kasztelanem wiskim, jednym z ważniejszych dygnitarzy Mazowsza. Florian był kapelanem Janusza I zapewne już wcześniej i otrzymał od niego, po objęciu władzy, urząd kanclerza ziemskiego zakroczymskiego. Stał się więc ważną postacią w kancelarii książęcej i działał w niej do 1378 r.<sup>6</sup> Spośród tych urzędników w omawianym przekazie w otoczeniu Janusza I wystąpił jedynie Piotr, chorąży ciechanowski, o czym niżej.

Na czele urzędników towarzyszących Januszowi I odnotowano w omawianym liście sędziego ziemskiego o przydomku Babka. Jest to Marcin Babka, sędzia ziemski ciechanowski w latach 1365–1388, który bez wątpienia pozostawał na tym urzędzie do końca życia. Zarazem po 1382 r. objął on urząd pierwszego wojewody księstwa czersko-warszawskiego Janusza I. Jest na nim znany w latach 1385–1391, wkrótce zmarł<sup>7</sup>. Trafnie odnotowano go tu na pierwszym miejscu, był bowiem czołową postacią otoczenia Janusza I w pierwszym okresie jego rządów, służąc mu swą radą, doświadczeniem, rozeznaniem sytuacji. Zapewne jego wypowiedzi i działania przygotowywały i usprawniały proces podejmowania trudniejszych decyzji przez młodego księcia oraz wprowadzania ich w życie. Marcin Babka był znacznie starszy od księcia, zapewne najstarszy w jego otoczeniu, na jego wiedzy i doświadczeniu mógł się Janusz I opierać od pierwszych

<sup>4</sup> 31 sierpnia 1434 r., krótko po śmierci matki Aleksandry, wprowadzony został w życie podział ojcowizny między synów Siemowita IV, ustalony dokumentem wystawionym przez nich wspólnie w stołecznym Płocku: *Iura Masoviae terrestria*, wyd. J. Sawicki, t. 1, Warszawa 1972, nr 78. Siemowit V otrzymał księstwo rawskie, Kazimierz — księstwo bełskie, a Władysław — księstwo płockie. Natomiast na początku stycznia 1428 r., bezpośrednio po obchodach Bożego Narodzenia, zostało zorganizowane w Warszawie uroczyste homagium składane przez urzędników i dworzaków księstwa czersko-warszawskiego Janusza I, jeszcze za życia tegoż władcy, jego małoletnim wnukom Bolesławowi i Eufemii, dzieciom niedawno zmarłego Bolesława Januszowica. Homagium zostało wpisane do metryki książęcej: *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV–XVI w.*, t. 1: *Księga oznaczona nr 333 z lat 1417–1429*, wyd. B. Włodarski, Warszawa 1918, Pomniki Prawa, t. 5, nr 829. Była to publiczna forma zapewnienia następstwa władzy książęcej po długowiecznym Januszu I.

<sup>5</sup> AGAD, dok. perg. 6507. O Sławcu h. Półkoźic, kasztelanie wiskim, patrz K. Pacuski, PSB, t. 38, z. 159, Warszawa-Kraków 1998, s. 597–598.

<sup>6</sup> O Florianie, kanclerzu zakroczymskim, zob. J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341–1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, według indeksu.

<sup>7</sup> Dane z przygotowywanego przez autora spisu urzędników Mazowsza XII–XV w.



miesiący swoich rządów. Babka wywodził się z rodu Dołęgów z Babc w ziemi warszawskiej, gdzie zapewne była jego główna siedziba, miał jednak także posiadłości w ziemi ciechanowskiej (Żarnowo w parafii Grudusk, w sąsiedztwie drogi z Ciechanowa na północ, do ziem krzyżackich) oraz dąbrowę, zwaną Bratkowe Kąty, pod Nowogrodem, wraz z jeziorem Rybno, tamże przy granicy krzyżackiej<sup>8</sup>. Dawało mu to możliwość korzystania z informacji napływających z władztwa krzyżackiego oraz nawiązywania kontaktów ważnych dla bezpieczeństwa Mazowsza i rozwoju stosunków gospodarczych z sąsiednimi ziemiami krzyżackimi, co miało znaczenie dla realizacji planu odbudowy osadnictwa na Mazowszu północno-wschodnim. Jako sędzia pogranicznej ziemi ciechanowskiej Babka musiał już od dłuższego czasu zdobywać rozeznanie w sprawach krzyżackich oraz sąsiedztwa mazowiecko-krzyżackiego.

Na drugim miejscu został odnotowany Piotr, chorąży ciechanowski, z cennym określeniem „Pruse”, którego nie zapisały dla tegoż Piotra źródła mazowieckie. Określenie jest powtarzane, zatem wskazuje na powiązanie tegoż z Prusami, rycerstwem miejscowego pochodzenia w państwie krzyżackim, poddanymi władz zakonnych, a pośrednio na przynależność do mazowieckiego rodu heraldycznego Prusów, wywodzącego się z nobilów pruskich, emigrantów w XIII w. z ziem pruskich. Z tym powiązaniem powinna się łączyć znajomość języka pruskiego i orientacja w stosunkach wewnętrznych władztwa krzyżackiego w Prusach. Chorąży ciechanowski tym samym mógł pełnić rolę czołowego eksperta w sprawach krzyżackich w grupie najbliższych współpracowników Janusza I, zarazem mógł być tłumaczem i kontrolerem ze strony mazowieckiej w kontaktach z Prusami — poddanymi krzyżackimi. Dotychczas nie było danych dla określenia jego przynależności heraldycznej. Obecnie można wnosić, że jest to protoplasta jedyne go znaczącego gniazda heraldycznego rodu mazowieckich Prusów w ziemi ciechanowskiej, mianowicie Kobylina w parafii Pałuki, z którego wywodził się urzędnicy mazowieccy działający w XV w. w ziemi ciechanowskiej oraz w zagospodarowywanej właśnie ziemi łomżyńskiej<sup>9</sup>.

Piotr jest znany jako chorąży w latach 1374–1394. Jeśli nie awansował, to zmarł przed 1397 r.<sup>10</sup> Na uwagę zasługują jeszcze jego kompetencje wojskowe, o których wiadomo dotychczas niewiele. Jako chorąży był odpowiedzialny za chorągiew ziemską — symbol i synonim oddziału rycerstwa konnego ziemi ciechanowskiej, liczącego kilkudziesięciu lub więcej

<sup>8</sup> Dane majątkowe wojewody oświetla dokument Janusza I z 25 stycznia 1401 r., wystawiony dla jego spadkobierców (MK 6, k. 103v–104v); kasuje on nadanie lasu koło Nowogrodu, stanowiącego w istocie część książęcej puszczy Zagajnicy; przyznaje Żarnowu prawo niemieckie na wzór miasta Ciechanowa.

<sup>9</sup> Dane źródłowe o Kobylinie zaczynają się od 1409 r., A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku (1370–1526)*, Wrocław 1970, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. 44, Studia z Dziejów Osadnictwa, t. 8, s. 54. Osadnictwo w starej parafii Pałuki sięga w większości doby wcześniejszej, wezwanie św. Gotarda wskazuje bowiem na jej powstanie już w XII w.

<sup>10</sup> Od 1397 do 1421 r. chorążym ciechanowskim był Nadbor z Opinogóry z rodu Boleszców, bliski współpracownik Janusza I, występujący wielokrotnie na listach świadków dokumentów książęcych. Potem objął urząd cześnika ciechanowskiego, co miało charakter honorowego awansu na urząd mniej obciążony obowiązkami.

ciężkozbrojnych kopijników i towarzyszących im rycerzy pocztowych lżej uzbrojonych. Na jego czele powinien stawać kasztelan ciechanowski, wykonujący rozkazy wojewody lub bezpośrednio księcia, współdziałający z innymi kasztelanami. Choraży był jego zastępcą, zdolnym do przeprowadzenia mobilizacji w jego zastępstwie, do skontrolowania stawiennictwa rycerzy i ich wyposażenia, do nadzoru nad szkoleniem młodego rycerstwa<sup>11</sup>. Wydaje się, że na Mazowszu XIV w. uprawnienia chorażego były jeszcze szerokie; władza książęca musiała się bowiem liczyć z zagrożeniem najazdami z zewnątrz lub z koniecznością dostarczenia posiłków na wezwanie królewskie, a choraży, w świetle danych źródłowych, był z reguły osobą młodszą i bardziej dyspozycyjną dla władzy książęcej niż kasztelan, co pokazują czytelnie listy świadków dokumentów Janusza I. Na przykładzie Piotra sądzić można, że do kompetencji chorażego powinno też należeć rozpoznanie potencjalnych zagrożeń, to jest wywiad i kontrwywiad na obszarze ziemi ciechanowskiej i poza jej granicami. Przypomina to kompetencje szefa sztabu nowoczesnego oddziału wojskowego, ukształtowane na miarę zadań i potrzeb tej jednostki. Wybór Piotra (poddanego z heraldycznego rodu Prusów, w którym od czasu przybycia na Mazowsze w XIII w. grup nobilów pruskich z ich poddanymi przechowywano przez kilka pokoleń nie tylko tradycję imion pruskich, ale także — choćby ułamkowo — znajomość języka pruskiego) na urząd chorażego pogranicznej ziemi ciechanowskiej odsłania zatem świadomą politykę personalną władzy książęcej, wyzyskującą kwalifikacje i predyspozycje poddanych, przy wsparciu doświadczonych urzędników znających stosunki miejscowe.

Następni odnotowani współpracownicy księcia to bracia z Radzanowa w ziemi plockiej, czołowi przedstawiciele młodego pokolenia Prawdziwców w otoczeniu Janusza I, zapewne jego rówieśnicy, którzy mieli szansę trafić tam już znacznie wcześniej. Pierwszy z nich to Paszko (Paweł), tu jeszcze bez urzędu. Jest on znany jako choraży warszawski od 22 kwietnia 1376 r.<sup>12</sup>, kiedy otrzymał ten ważny w hierarchii wojskowej urząd z nominacji Janusza I, który najwyraźniej wiązał z nim dalekosiężne plany. Wskazuje na to znaczne nadanie, które Paszko otrzymał w sierpniu 1375 r., mianowicie dwie zagospodarowane wsi książęce w ziemi ciechanowskiej (Ciemniewko i Kargoszyn) oraz znaczna, lesista włość w rejonie Nowogrodu, na północ od linii Narwi, zwana Poryte oraz Izbne (Izdebne), przeznaczona w przyszłości do zagospodarowania<sup>13</sup>. Paszko, jakkolwiek

<sup>11</sup> Por. dane źródłowe dla doby nowożytnej, wskazujące na ówczesny zakres kompetencji chorażych ziemskich, zestawione przez S. K. Kuczyńskiego, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 185–101.

<sup>12</sup> AGAD, Zakroczymskie ziemskie wieczyste relacje (dalej cyt. Zakroczymskie ZR) 23, k. 413v–414.

<sup>13</sup> *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 3: *Dokumenty z lat 1356–1381* (dalej cyt. NKDM 3), wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 163; AGAD, Kapicjana nr 59, 60; I. Kapica Milewski, *Herbarz (dopełnienie Niesieckiego)*, wyd. Z. Gloger, Kraków 1870, nr 423 (15 VIII 1375). W dobrach Poryte lokowano następnie kilka wsi, w XVI w. miały one łącznie kilkadziesiąt włók osiadłych, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5: *Mazowsze*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892, *Źródła Dziejowe*, t. 16, s. 374.

był bardzo sprawny i obrotny, tych nadziei nie spełnił. Pozostawał chorążym warszawskim do 1388–1389 r., jednak wcześniej przeszedł na służbę u Siemowita IV, kandydata do tronu polskiego. Został u niego pierwszym starostą ruskiej ziemi bełskiej, działając tam w znacznym stopniu samodzielnie i uzyskując tamże znaczne nadania. Przeszedł na urząd chorążego płockiego, do czego miał widocznie dobre i uznawane przez wszystkich kwalifikacje militarne, jednak już nie awansował i zmarł jako chorąży płocki na przełomie 1408/1409 r.<sup>14</sup>

Młodszym bratem Paszka był Jakusz (Jakub) Biały, który był prawdopodobnie długoletnim dworzaninem książęcym, bowiem długo pozostawał w cieniu i nie obejmował urzędu ziemskiego. Otrzymał on jednak w 1386 r. od Janusza I z tytułu zasług, które musiały być znaczące, książęce miasto Nasielsk i położoną niedaleko część wsi Moksice (dziś Mokrzyce) w ziemi zakroczymskiej, wraz z liczącym się zwolnieniem od kar sądowych<sup>15</sup>. Jakusz objął potem urząd kasztelana liwskiego, na którym jest poświadczony w 1402 r.<sup>16</sup>, a następnie kasztelana ciechanowskiego, zmarł w 1427 r.<sup>17</sup> Musiał wykazać się jako kasztelan dobrymi kwalifikacjami wojskowymi, ponieważ ziemia ciechanowska w okresie 1409–1422 była, jako zasiedlone pogranicze Mazowsza, szczególnie narażona na agresywne działania Krzyżaków — strony silniejszej od Mazowsza. Rezydencją Jakusza stał się Nasielsk, wcześniej gród książęcy, jednak władza książęca postawiła w tej części ziemi zakroczymskiej na nowy ośrodek, Nowe Miasto nad Soną, uznając widać, że ma on większe możliwości rozwoju.

Kolejni możni także zostali odnotowani bez urzędu. Pierwszy z nich, Chwałęta Bieliński, zapewne pisze się z Bielina pod Ciechanowem, znanego w XV w. ośrodka Junoszków. Byłby zatem protoplastą owej linii Junoszków, powiązanej z innymi liniami możnowładztwa z rodu Junoszków na północnym Mazowszu. Można go identyfikować albo z nieznanym bliżej Fałęta, skarbnikiem ciechanowskim z lat 1375–1384, albo też z Fałęta, chorążym zakroczymskim w latach 1376–1394, którego dotychczas identyfikowałem z Fałęta z Wyszyn, występującym na dokumencie Janusza I z 26 lipca 1376 r. bez urzędu<sup>18</sup>. Wyszyny leżały na Zawkrzu, wchodzącym w skład Mazowsza płockiego, pozostawały zatem we władztwie Siemowita III Trojdenowica. Posiadacze Wyszyn w XV w. także należą do Junoszków. Czy Chwałęta Bieliński mógł się zarazem pisać z Wyszyn? Znane mi analogie mazowieckie, aczkolwiek późniejsze, potwierdzają taką moż-

<sup>14</sup> O nim A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998, s. 225–227.

<sup>15</sup> Zakroczymskie ZR 19, k. 89–90; *Dokumenty Kujawskie i Mazowieckie przeważnie z w. XIII*, wyd. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 4, Kraków 1888, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 12, nr 51, s. 345–347 (druk z błędami).

<sup>16</sup> KL, nr 142.

<sup>17</sup> Kasztelanem ciechanowskim został zapewne nie później niż w 1409 r., wówczas bowiem pojawia się jego następca na urzędzie kasztelana liwskiego, Stanisław Pierzchała z Obór.

<sup>18</sup> *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376–1772*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913, nr 1.

liwość, chociaż nasuwa to wątpliwości. Urząd chorążego zakroczymskiego był na Mazowszu ówczesnym wyższej rangi niż urząd skarbricka ciechanowskiego, jak pokazały to przedwojenne badania Adama Wolffa<sup>19</sup>, stąd trafniejsza wydaje się identyfikacja Chwałęty Bielińskiego, jednego z czołowych współpracowników Janusza I w omawianym przekazie, z Fałęcią, chorążym zakroczymskim. Nominacja na chorążego wskazuje czytelnie, że miał on przydatne i niebudzące wątpliwości młodego księcia kompetencje wojskowe.

Ostatnim zanotowanym w omawianym przekazie współpracownikiem Janusza I był Junosza, także bez urzędu. Dość pewnie trzeba go utożsamiać z Junoszą z Zaborowa Małego w ziemi warszawskiej, mającego także dobra w ziemi zakroczymskiej (Koprzywnicę, dziś Pokrzywnicę) oraz w ziemi ciechanowskiej (Płoniawy). Bezsparnie już 17 czerwca 1374 r. był on podkomorzym zakroczymskim<sup>20</sup>. Urząd ten objął po Pietraszu, znanym z 1373 r. Obejmując urząd podkomorzego, musiał być przygotowany do przeprowadzania rozgraniczeń dóbr, był zatem już w momencie sporządzenia rozpatrywanego przekazu ekspertem w sprawach granicznych przy boku Janusza I. Zarazem od 1376 do 1381 r. Junosza pełnił urząd starosty generalnego w księstwie Janusza I. Zarządzał zatem dobrami książęcymi, zapewne przyczyniając się do podniesienia poziomu dochodów z nich płynących. Podkomorzym zakroczymskim był do 1389 r. Bez wątplenia jego kompetencje obejmowały też późniejszą ziemię makowsko-rożańską, wydzielaną stopniowo z ziemi zakroczymskiej wskutek udanego przebiegu procesów kolonizacyjnych i szybkiego wzrostu zasiedlenia tego obszaru. Potem był wieloletnim sędzią ziemskim wyszogrodzkim, zakroczymskim i ciechanowskim, sprawdził się zatem również jako dygnitarz realizujący wymierzanie sprawiedliwości w imieniu władzy książęcej. Dane te wskazują, że Junosza był sprawnym administratorem, który umiał łączyć dbałość o dobra i dochody książęce z interesem własnym i był zdolny do działania również w większej skali, to jest w skali dzielnicy książęcej. Przejściowo służył także Siemowitowi IV jako kandydatowi do korony polskiej. Z jego ramienia został starostą rawskim, a kompetencje tego urzędu mogły obejmować nawet zarząd dóbr książęcych w trzech ziemiach, tj. rawskiej, sochaczewskiej i gostynińskiej<sup>21</sup>.

Junosza zmarł w 1409 r., po 35 latach sprawowania urzędów w służbie książęcej, podobnie jak Paszko z Radzanowa. Byli to zapewne rówieśnicy, którzy trafili wcześniej do otoczenia Janusza I, wyróżniając się wszechstronnością i obrotnością w rywalizacji o sprawowanie urzędów, dlatego też mogli wcześniej od innych dworzan dołączyć do czołowej grupy współpracowników młodego księcia, na ogół bardziej doświadczonych i starszych wiekiem, jak pokazują daty końcowe urzędów przez nich sprawowanych.

<sup>19</sup> A. Wolff, *Starszeństwo urzędów (Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, Warszawa 1928, tablica awansów po s. 20.

<sup>20</sup> NKDM 3, nr 148.

<sup>21</sup> 1385 r., KDW, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879, nr 1839. Por. A. Supruniuk, op. cit., s. 191–192.

Z faktu, że aż trzech współpracowników Janusza I odnotowanych w omawianym przekazie bez urzędu sprawowało następnie, od lat 1374–1376, ważne urzędy w jego dzielnicy, trzeba wnosić, że omawiany przekaz źródłowy powstał na samym początku rządów tego księcia przed czerwcem 1374 r. Mogły być to zwłaszcza pierwsze miesiące, tj. zima albo wiosna 1374 r.; nie można wykluczyć schyłku 1373 r., kiedy Janusz I mógł już objąć władzę, chociaż jest to mniej prawdopodobne. Przekaz wyszedł spod pióra pisarza krzyżackiego dbałego o szczegóły, zestawiającego poprawnie przekazane mu informacje o współpracownikach Janusza I, stąd poszerza on naszą dotychczasową znajomość ówczesnego otoczenia Janusza I.

Nie można przeoczyć zadziwiającej obserwacji, że wśród owych sześciu czołowych współpracowników Janusza I, starszych wiekiem i młodszych, zabranych przezeń na spotkanie w sprawach granicznych z komturem ostródzkim i jego podwładnymi, nie znalazł się ani jeden przedstawiciel organizowanej wówczas kancelarii książęcej Janusza I. Wskazywałoby to na ich mniejszą rolę w tej konkretnej sytuacji. Janusz I przygotowywał owo spotkanie zapewne z omówionym gronem doradców, ekspertów i wykonawców, którzy powinni wcześniej ustalić stan spraw drogą objazdu tej granicy i zebrania danych szczegółowych od poddanych mazowieckich. Spotkanie to od strony mazowieckiej zostało więc przygotowane przez księcia, jego czołowych doradców i ekspertów oraz aktywnych dworzan wyselekcjonowanych z szerszego otoczenia, bez poważniejszego udziału pracowników kancelarii książęcej, i dlatego mogło nie pozostawić śladów źródłowych na piśmie po stronie mazowieckiej, w odróżnieniu od dbałej o ową dokumentację strony krzyżackiej. Do badań dziejów Mazowsza źródła sąsiedniego władztwa krzyżackiego są zatem ogromnie przydatne, a ich publikowanie zasługuje na słowa wdzięczności i uznania.

### Unknown Descriptions of the Frontier between Mazovia and the Teutonic Order, Part I: Borders of the Działdowo and Nidzica Tenancies

The article discusses six descriptions made by the Teutonic Order of the border between Mazovia and the Knights, the outcome of the battle of Grunwald, and referring to the Działdowo and Nidzica tenancies or, more widely, to the Ostróda district, today in Berlin-Dahlem, Geheimes Staatsarchiv, Preußischer Kulturbesitz, XX. HA, Staatsarchiv Königsberg, Ordensfoliant 270a, f. 93v, 94, 94–95v, 97–98, 101v, 101v–103. The descriptions comprise two groups: the first (no. 1–4) was created for the needs of the truce mission conducted by Benedict Makrai between 23 November 1412 and 15 February 1413. In this group, special attention is due to a letter (no. 1) by Henryk Holt, chief of the Ostróda district, describing a border inspection carried out in 1374 by Janusz I, the Duke of Mazovia, and Burkhart von Mansfeld, chief of the Ostróda district, an event unknown to heretofore literature on the subject; the other part used descriptions of the boundary, made at the turn of 1412 and confirmed by witnesses. The second group (no. 5–6), which originated slightly later, probably after 15 February 1413 and prior to 8 March 1414, describes the border from a point adjoining the district of Brodnica in the west and the district of Bałga in the east.

The examined descriptions supplement, albeit to a modest extent, our knowledge about the political relations between the Mazovian duchy and the state of the Order as well as the structure of Mazovian ducal administration and the history of settlement on both sides of the border. Consequently, it has become possible to indicate the dependence between an inner controversy concerning territorial lordship within the state of the Order (the dispute with the bishopric of Warmia, which ended in 1374) and the delineation of the border between the state of the Order and the adjacent Mazovian duchy under Janusz I. The descriptions are also an essential contribution to becoming acquainted with the course of the border, manners of its delineation and marking, permitting a more complete recreation of the natural environment of the period since they contain numerous names of trees growing along the frontier, as well the geographic environment, by listing names of settlements, either unknown or recorded much later (e. g. "Seelcz" > Krasnosielec), water reservoirs (e. g. Boleszówka, Turośl) and terrains (e. g. "Plosy", "Velga Gedlyn"). The authors hope that the publication of the descriptions will encourage researchers studying the history of Mazovia to reach for sources of the Teutonic Order, up to now used to a minimal degree in existing publications.

*Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska*